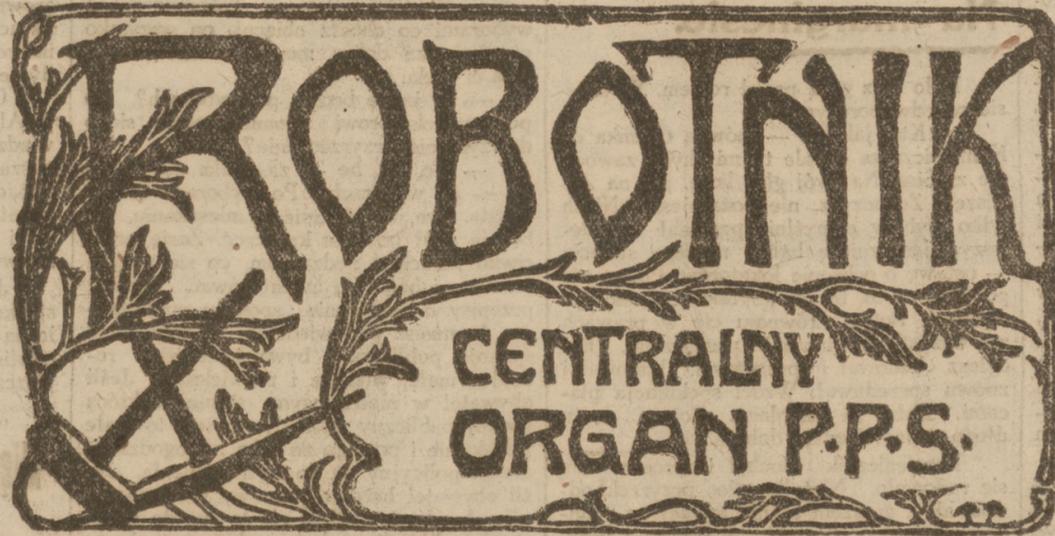


Niech żyje
Rząd robotniczy
i włościański!



Niech żyje
Socializm!

Ceny ogłoszeń:

w tekście (przed kron.) Mk. 12000
Nekrologi " 8000
zwyčajne " 10000
drobne za jeden wyraz " 5000
Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetr
Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w Ns niedzielne, o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50%
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10% drożej
Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po pol. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Telefon Redakcji 176-70, Admin. 120-13.

Redakcja i Administracja: Warecka 7 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 175 | Numer pojedynczy 15.000 mk.

Administracja czynna od 9 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w srody.

Dziś, o g. 11 rano w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa (Krak. Przedm. 66) odbędzie się z okazji 150 rocznicy utworzenia Komisji Edukacyjnej **Akademja Poselska p. t. „Polska w niebezpieczeństwie“**. Przemawiać będą tow. tow.: sen. Limanowski; posłowie: Barlicki, Czapiński, Jaworowski, Niedziałkowski, Perl. Bilety przy wejściu.

Wielki wiec kolejarzy i pocztowców.

W niedzielę, dn. 28 października o g. 11 rano w sali Colosseum, Nowy Świat 19, odbędzie się sprawozdawczy wiec poselski dla kolejarzy i pocztowców w związku z obecną sytuacją. Wstęp wyłącznie za legitymacjami członkowskimi.

Polska Partja Socjalistyczna.

Towarzysze i towarzyszk!

Od pięciu miesięcy klasy posiadające opanowały niepodzielnie ster władzy państwowej w Polsce. Od pięciu miesięcy sprawuje rządy reakcja. Spełniły się wszystkie najczarniejsze nasze przewidywania. Hula wyuzdana, potworne paskarstwo. Drożyzna obniżyła stopę życia szerokich mas do miary nędzarskiej. Rząd popiera i potęguje drożyznę. Rząd wszystkie ciężary utrzymania Państwa zwała na warstwy pracujące, nakładając ogromne podatki spożywcze, a podatek dochodowy ściągając głównie z robotników i inteligencji pracującej. Rząd niesłychanie pogorszył stan skarbu, odrzucając wszelkie wnioski, zdążające do szybkiego i wydatnego zasilenia skarbu z dochodów i majątków klas posiadających.

Ta polityka drożyzny i paskarstwa doprowadziła do wybuchu olbrzymich strajków, które ogarnęły całą Rzeczypospolitą. Wystąpili do walki o byt własny, o byt swych rodzin kolejarze, górnicy, tkacze, szereg innych zawodów. Bronią się od najstraszniejszej nędzy. Postawili cały szereg żądań zawodowych. Jednocześnie strajkujący wraz z całą klasą robotniczą żądają prawodawczego uregulowania następujących postulatów:

- 1) obowiązkowej zwyżki płac według wykazów komisji statystycznej;
- 2) cotygodniowej rewizji płac;
- 3) ustawowego minimum płacy zarobkowej.

Towarzysze i towarzyszk!

Polityka drożyzny i paskarstwa wywołała ten olbrzymi ruch strajkowy obecnej chwili. W szczególności Rząd swoim stosunkiem do pracowników państwowych jest bezpośrednim winowajcą strajku kolejarzy. Długie, miesiące całe trwające zabiegi pracowników państwowych u Rządu spełzły na niczem. Rząd, który ma zawsze pełną dłoń dla obszarńców i fabrykantów — odrzucił bezwzględnie i brutalnie żądania głodujących pracowników państwowych. Wolał wywołać strajk i narazić państwo i ogół na straty olbrzymie. A obecnie, gdy strajk rozszerzył się żywiołowo, winowajca siłą chce zmusić strajkujących do pracy.

Towarzysze i towarzyszk!

W imieniu całej Polski pracującej protestujemy przeciwko represjom w stosunku do strajkujących pracowników państwowych! Protestujemy przeciwko militaryzacji! Domagamy się spełnienia żądań strajkujących!

Jednocześnie oświadczamy:

Rząd reakcji, Rząd posłuszny każdemu skinięciu Związku ziemian, Kapitału bankowego, paskarstwa przemysłowego i handlowego, nie może zapobiedz katastrofie gospodarczej ani znaleźć drogi wyjścia ze straszego położenia, w które wpełchnął swą gospodarką kraj i masy ludowe. Koniecznością najpilniejszą jest powstanie Rządu, liczącego się należycie z potrzebami i żądaniami warstw pracujących i holdującego zasadzie, że

interes warstw posiadających musi być całkowicie i bez zastrzeżeń podporządkowany interesowi Rzeczypospolitej.

Daremnie Rząd Witosa usiłuje się ratować przez zmiany ministrów. Te ciągle zmiany dowodzą tylko, do jakiego stopnia jest nieudolny i bezradny. Zmiany te przysparzają Rządowi Witosa charakter coraz bardziej reakcyjny. Najnowsza zmiana świadczy, że prawica całkowicie Rząd opanowała. Klasa robotnicza musi się skupić pod sztandarem P. P. S. do walki z reakcją.

Domagamy się ustąpienia Rządu Witosa — Rządu kłeski i niedoli dla Państwa i dla ludu pracującego!

Towarzysze! Towarzyszk!

Żądanie to wyraża wolę stanowczą ogromnej większości kraju. Cała demokracja polska, którą Witos zdradził w interesie obszarńców i kapitalistów — walkę tę prowadzić będzie aż do zwycięstwa.

Klasa robotnicza nie da się zepchnąć na dno nędzy, klasa robotnicza musi walczyć o poprawę bytu!

Klasa robotnicza nie da się zaprzędzić w jarzmo reakcji.

Przec z Rządem Witosa!

Przec z polityką drożyzny, paskarstwa, prowokacji, bezprawia i sychania Rzeczypospolitej w przepaść!

Niech żyje Demokracja i Socializm!

Centralny Komitet Wykonawczy
Polskiej Partji Socjalistycznej.

Warszawa, 28 października 1923.

Strajk pracowników kolejowych i pocztowych.

(Strajk kolejarzy i pocztowców objął już prawie całe państwo.) W dyrekcji warszawskiej przerwano prace we wszystkich większych węzłach kolejowych. W Bydgoszczy strajkują pracownicy poczty i kolejarzy. W Katowicach strajk objął pocztę. W Wilnie strajkują maszyniści, a w Białymstoku — pracownicy warsztatów kolejowych. Małopolska, cała objęta jest strajkiem; maszyniści, których powołuje się na ćwiczenia wojskowe dla rezerwistów, nie nocują w domu.

Lwów, 27 października. (Telefonem). Strajk kolejarzy trwa bez zmiany. Część pociągów uruchomiono przy pomocy znilif

taryzowanych maszynistów, inżynierów i wojskowych oddziałów kolejowych. Ogólnym strajkiem kolejowym objęty został Przemysł i Stryj.

ZE ZWIĄZKU POCZTOWCÓW.

Dowiadujemy się, że po otrzymaniu od ministrów poczt i telegrafów odpowiedzi, że Rada Ministrów na piątkowym posiedzeniu nie rozpatrywała postulatów, przedstawionych przez pracowników pocztowych i kolejowych, prezes związku pocztowców, Hieronim Kijok, zrezygnował ze stanowiska prezesa związku. Prezes Kijok prowadził w sprawie akcji pocztowej pertraktacje z C. K. P. P. i ze związkami kolejarzy.

Sytuacja w Krakowie.

STRAJK KOLEJOWY I POCZTOWY TRWA W CAŁEJ PEŁNI — NA PONIEDZIAŁEK ZAPOWIEDZIANO JEDNODNIOWY DEMONSTRACYJNY STRAJK POWSZECHNY.

(Telefonem).

27 października.

Strajk kolejowy i pocztowy trwa bez zmiany. Sytuacja zaostrza się; pociągów kursuje coraz mniej. Powoływani do służby wojskowej maszyniści przeważnie nie stawiają się.

Młodzież akademicka, zorganizowana w S. S. S., próbuje zastąpić listonoszy w doręczaniu poczty. *Listy doręcza się o twarte.* Przeciw temu postępowaniu zaprotestowała u rektora uniwersytetu młodzież demokratyczna, oraz strajkujący. Stow. postępowej młodzieży uniwersyteckiej „Życie” wydało specjalną odezwę przeciw młodzieży wszechpolskiej.

W odpowiedzi na protest rektor oświadczył, że nie może wpływać na zachowanie się polityczne młodzieży, ale zakazał kolportowania odezwę młodzieży wszechpolskiej w murach uniwersytetu.

Na poniedziałek zapowiedziany jest jednodniowy demonstracyjny powszechny strajk.

Strajk powszechny w Tarnowie.

(Telefonem).

27 października.

Strajk kolejowy jest zupełny w Tarnowie i Nowym Sączu. (W Tarnowie dziś wybuchł strajk powszechny.)

Strajk demonstracyjny robotników miejskich.

(Wczoraj rano wybuchł jednodniowy strajk pracowników miejskich.) Strajk objął tabory, zakłady czyszczenia miasta, utylizacyjne, dezynfekcyjne, szpitale, szkoły, plantacje, wodociągi, straż ogniową. W szpitalach pozostawiono konieczną

obsługę przy chorych, w wodociągach kilku robotników obsługiwało pompy, by nie pozabawiać Warszawy całkowicie wody, która dochodziła do parterów. Również pozostawiono pewną ilość strażaków, którzy pełnili dyżury, by na wypadek pożaru miasto nie znalazło się bez ratunku.

Przebieg strajku miał charakter spokojny.

O godz. 10 rano na dziedzińcu Magistratu odbył się wiec strajkujących pracowników miejskich, którzy zgromadzili się w liczbie kilku tysięcy.

Po przemówieniach tow. tow. Kurowskiego, Mrozińskiego, Swiercza ze Zw. Zaw. Rob. Miejskich i ob. Lewowskiego, przedstawiciela Zjedn. Zaw. polskiego, przyjęto następującą rezolucję:

„Wzrastająca z dnia na dzień drożyzna, nędza wśród rodzin pracowników, spowodowana bezkarnością i niczem niepoahamowaną zachłannością lichwy i spekulacji paskarskiej, zmusza klasę pracującą do żądania takich poborów pieniężnych, jakie mogą wystarczyć na skromne choćby zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb życiowych. W ciągu ostatnich kilku miesięcy od czasu zmiany rządu, gdy paskarze i wielcy spekulanci poczuli się bezkarni i poczęli śrubować ceny artykułów pierwszej potrzeby do potwornych rozmiarów, nie obawiając się zaletyńskich od nich władz państwowych — stopa życiowa klasy pracującej obniżyła się do jednej trzeciej części niezbędnego utrzymania. Pracownicy miejscy, zarabiający od 182-484 do 325-270 mk. dziennie (ostatnią sumę otrzymuje znikoma garstka wysoko kwalifikacji pracowników) otrzymujący wypłatę raz w miesiącu, nie mogą w tych warunkach przeżyć i od dłuższego czasu będąc traktowani lekceważąco przez władze miejskie, zmuszeni zostali do przystąpienia w dniu dzisiejszym do strajku protestacyjnego i domagają się ustalenia terminu wypłaty zaliczek na pensje i wypłacenia takich samych zaliczek, jakie otrzymali pracownicy państwowi i urzędnicy miejscy, według obliczenia procentu poborów z miesiąca października. Pracownicy miejscy protestując z oburzeniem przeciwko łgarstwu prasy burżuazyjnej, wrożej interesom pracownika (t. zw. narodowej), stwierdzają, że strajk obecny ma charakter czysto ekonomiczny i nie jest skierowany przeciw państwu.

Pracownicy miejscy oświadczają, że jeżeli strajk dzisiejszy nie skłoni władz miejskich do wypłaty żądanych zaliczek i zasiłków do dn. 31 b. m. włącznie, będą zmuszeni przystąpić do dłuższej i ostryższej walki o swe postulaty, bez załatwienia

których zmuszeni byłoby morzyć głodem siebie i rodziny”.

Na wiecu wybrano delegację, która udała się do p. wiceprezydenta miasta Jankowskiego i ministra pracy p. Smólskiego, celem przedłożenia im żądań robotników.

Wice-prezydent Jankowski obiecał delegatom, że Magistrat w połowie najbliższego tygodnia wypłaci pracownikom miejskim zaliczkę na pensję listopadową w wysokości całej pensji październikowej. Również zostanie wypłacona pożyczka zwrotna w wysokości 40 proc. i pożyczka bezzwrotna w wysokości 30 proc. pensji październikowej, zgodnie z tem, co otrzymali urzędnicy.

Minister Smólski na konferencji z delegatami robotników obiecał rozpatrzyć ich postulaty i prosił o przedstawienie szczerzliwych żądań szefowi sekcji ministerjum pracy, p. Ulanowskiemu.

P. Ulanowski również oświadczył, że ministerjum zajmie się sprawą żądań robotników miejskich i że udzieli delegatom odpowiedzi w dn. 2 listopada.

Robotnicy, wykazując solidarnym strajkiem demonstracyjnym siłę swej organizacji — przystąpili w dniu dzisiejszym do pracy i oczekują spełnienia obietnic, danych im przez Ministerjum Pracy i Magistrat.

Strajk w przemyśle włóknistym.

(telefonem).

Łódź, 27 października 5 po poł.

Dzisiaj miała się odbyć w województwie konferencja z przemysłowcami, przy udziale delegatów Rządu i inspektora pracy p. Klotta i przedstawiciela min. przemysłu i handlu, p. Dąbrowskiego. Wiadomo było, że wyjechali z Warszawy o godz. 11 rano, ale dotychczas t. j. do godz. 5 nie przybyli. Wśród członków związków klasowego i zw. „Praca” panuje jednomyślność w sprawie prowadzonej obecnie akcji, chadecy nie odgrywają żadnej roli.

Przemysł włóknisty objęty jest strajkiem we wszystkich ośrodkach, prócz Bielska i Białegostoku.

Pracownicy elektrowni postanowili dziś przyłączyć się do strajku i rozpoczęli już wylączanie kabli.

Dzień dzisiejszy będzie najprawdopodobniej przełomowy, odbędzie się bowiem konferencja wszystkich zarządów Zw. zaw., na której zapadnie decyzja co do ewentualnego proklamowania od poniedziałku strajku powszechnego w Łodzi. Kelnery i kucharze również zgłosili swój akces do bezrobocia od poniedziałku, poniedziałku.

Masy strajkujące w dalszym ciągu okazują wzorową dyscyplinę. P. P. S. wydała odezwę do robotników, w której nawołuje do podporządkowania się zarządzeniom Zw. zaw. i utrzymania bezwzględnie spokoju. W związku ze strajkiem kolejowym odczuwać się daje brak artykułów żywnościowych w Łodzi; piekarnie ograniczyły wypiek chleba w obawie wyczerpania zapasów maki, dowóz mleka również został ograniczony. Cena bochenka chleba podskoczyła z 70 na 100 tys. mk. Ruch panuje tylko na t. zw. Starówkach, gdzie strajkujący wyprzedzają się ze wszystkich, by przetrzymać i doczekać się podwyżki.

**

Łódź, 27 października. (A. W.). Dziś po południu przybyli do Łodzi samochodem główny inspektor pracy, Kłott i dyrektor departamentu Dąbrowski, którzy otrzymali specjalne pełnomocnictwa od rządu celem jaknajszybszej likwidacji strajku.

STRAJK W PRZEDZALNI „WOLA” W WARSZAWIE.

(Wczoraj do ogólnego strajku rob. przemysłu włóknistego przyłączyli się robotnicy przedzalni „Wola.”)

Powszechny strajk w Częstochowie

(Telefonem).

(W celu poparcia strajku włóknarzy, P. P. S. i Rada Zw. Zaw. proklamowały w piątek strajk powszechny w Częstochowie.) Wszystkie fabryki stoją. Odbył się tu połączony wiec strajkujących robotników, na który uchwalono jednomyślnie postulaty, wysunięte przez Centr. Kom. Zw. Zaw., oraz uchwalono trwać w walce aż do zwycięstwa.

Książki nadesłane.

Geografia dla II klasy szkół średn. i V i VI kl. szkół powszechnych — Prof. dr. E. Romer i dr. M. Polackówna.

Jak uczyć historii w szkole powszechnej — Bronisław Gebert.

Preparacja — A. Rappaport.

Atlas Krajoznawczy województwa warszawskiego — E. Romer — Danysz Fleszarowa.

Na marginesie.

Było to z górą przed rokiem. W okresie przedwyborczym.

— Kto, jak kto — mówiła Osemka do Kamienicznika — ale ty mi chyba zawodu nie zrobisz. Na twój głos liczę, jak na Zawiszę. Zobaczysz, nie pożałujesz. Niech tylko wybory pomyślnie przejdą! Przede wszystkim zniósę hańbę naszego stulecia — ustawę o ochronie lokatorów. Potem nie pozwolę na to, by cię zbytnio uciskano podatkami. Potem zrównam cię w prawach ze wszystkimi innymi paskarzami. Będziesz budował i sprzedawał, budował i znowu sprzedawał. Wróci spekulacja placami. Dolar za cal placu. Potem... co tu długo gadać! Będzie dobrze.

Kamienicznik słuchał i serce w nim się radowało. Nietylko głos przyrzekł oddać, ale i groszem hojnie sypał na fundusz wyborczy Osemki. Z otuchą i ufnością spoglądał w przyszłość.

Aliści pewnego dnia Kamienicznik przeczytał odezwę na murze jego własnej kamienicy naklejoną i serce w nim zamarło.

— To taak?! — ryczał wściekły — to mnie obiecujesz obalenie ochrony, a im, co na niej krwawicy się tuż, utrzymamie ochrony lokatorskiej. To taak?! Mnie przyrzekasz wolny pasek mieszkaniowy, a im dach nad głową. To taak?! Mnie spekulację placami, a im ma włos z głowy nie spaść.

Osemka cierpliwie przeczekwała pierwszy atak furji, poczem rzekła:

— Powiedz mi, luby Kamieniczniku, jakie znasz najgłupsze stworzenie pod słońcem?

— Zdaje mi się — żeby nie skłamać — lokator.

— Dlaczego tak sądzisz? — pytała Osemka.

— Dlatego — odparł Kamienicznik — że głupi baran tylko raz do roku daje się strzyż, a lokator co miesiąc.

— Słusznie — zauważyła Osemka — ale bywa jeszcze coś bardziej głupiego.

— No, proszę?

Ostateczna kapitulacja Witosa przed Chjeną. Nowa rekonstrukcja Rządu.

Wczoraj wieczorem Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekrety mianujące: p. Wojciecha Korfanteo — wiceprezesem Rady Ministrów, p. Romana Dmowskiego — ministrem spraw zagranicznych, p. Alfreda Chłapowskiego — ministrem rolnictwa i p. Stanisława Grabskiego — ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Jednocześnie p. Prezydent zwolnił p. Marjana Seydę ze stanowiska min. spraw zagr., Stanisława Głabińskiego — ze stanowiska min. oświaty i Jerzego Gościckiego — ze stanowiska min. rolnictwa.

Wreszcie p. Marjan Seyda otrzymał nominację na podsekretarza stanu w min. spraw zagranicznych.

Najnowsza „rekonstrukcja” Rządu chjeno - piastowego stała się faktem dokonanym. Nastąpiło nowe przesunięcie na prawo, Rządowi nadano bezwzględne już piętno reakcyjne. Stało się, cośmy przewidywali przed pięciu miesiącami, przy powstaniu Rządu Chjeny i Piasta, kiedy przeprowadziliśmy, że Chjena zawarła pakt z p. Witosem i weszła do Rządu, aby stopniowo opanować cały Rząd i usunąć p. Witosa na plan drugi. Dotychczas p. Witos stał sam na czele Rządu, niedołężny i nieruchliwy p. Głabiński był ministrem resortowym i nieoficjalnym zastępcą prezesa. Obecnie na czele Rady Ministrów stają dwaj jej członkowie: prezes Witos i wiceprezes Korfanty, który całkowicie poświęcił się sprawom Prezydium Rady Ministrów, będąc wolnym od teki. Stosunek głosów chjeno - piastowych zmienił się również na niekorzyść piastowców, którzy mają w Rządzie czterech swoich przedstawicieli parlamentarnych przeciwko siedmiu chjeno - piastowym i kilku pozaparlamentarnym. Rząd został ostatecznie schjenizowany.

P. Korfanty wnosi do Rządu pierwiastek osobliwego chowu. Metody jego postępowania są doskonale znane. Znane są jego bezwzględność, brutalność, nieprzebieganie w środkach. P. Korfanty nie umie pozostawać na drugim planie i postara się zostawić p. Witosa w cieniu. Albo rozpocznie się rywalizacja między p. Witosem i p. Korfantym — albo — co jest prawdopodobniejsze — p. Witos ustąpi i pierwsze skrzypce w gabinecie zagra p. Korfanty, którego polityka doprowadzić może do następstw wprost nieobliczalnych. Z p. Korfantym przychodzi jeszcze jedno nie-

— Wogóle wyborca. Takimże przed wyborami co chcesz obiecać, on wszystko przyjmie za dobrą monetę, swierzy ci i głos ci odda.

— A jakże będzie po wyborach? Co powiesz lokatorowi upominającemu się o dotrzymanie przyrzeczenia?

— He, he, he — zaśmiała się Osemka — po wyborach... Po wyborach to tak będzie. Ten, co zostanie w mieszkaniu, nie będzie miał powodu krzyżać. Zasię przeciwko hołocie i nędzarzom, co się znajdują na ulicy i będą się awanturować, istnieją przepisy o zakłóceniu spokoju publicznego. A musisz pan wiedzieć, że zakłócenie spokoju publicznego bywa trojakiego rodzaju: małe, większe i największe. Jeśli obywatel w nietrzeźwym stanie zakłóca spokój publiczny na ulicy, to jest to małe zakłócenie i pociąga za sobą kilkugodzinny areszt policyjny aż do wytrzeźwienia. Jeśli obywatel bardziej trzeźwy wszczyną na ulicy burdę, to zalicza się to już do większych zakłóceń spokoju publicznego i pociąga za sobą kilkudniowe więzienie. Ale jeśli obywatel zupełnie trzeźwy i przy zdrowych zmysłach zacznie na ulicy głośno protestować przeciwko krzywdzie i wyzyskowi, to już spokój publiczny jest bardzo poważnie zakłócony i odpowiednio do tego kara poważna. Niema więc obawy, żeby ci, co się znajdują na ulicy, nadto folgowali swojej krzykliwości.

Kamienicznika wyjaśnienia Osemki zupełnie uspokoiły. Przychodziły mu wprawdzie i to nieraz - czarne myśli do głowy, że skoro „zasadniczo” Osemka może wyborcę „wykiwać”, to może tak samo dobrze „wykiwać” jego, jak lokatora.

Dopiero ostatnie obrady w komisji mieszkaniowej przekonały, że Osemce można ufać, że należy jej ufać i że obawy jego o „wykiwanie” były płonne.

W obronie właścicieli murów Osemka murem stoi i kamienicznik do końca żywota będzie wiernym i oddanym jej wyborcą.

A lokator? A wykiwany lokator?

Lokatorowi wytkumaczy się, że obalenie ochrony lokatorów — to dzieło „czteroletnich rządów lewicy”.

Roman Boski.

bezpieczeństwo — wiadomo przecież, że ostatnimi czasy zajmował się on robieniem interesów handlowych na wielką skalę, kumał się z kapitalistami zagranicznymi, kupował, sprzedawał, zastawiał, pośredniczył. Znając p. Korfanteo, trudno przypuszczać, aby umiał on przeprowadzić granicę między interesem państwowym a swym prywatnym interesem kapitalistycznym. Zobaczymy przedewszystkiem, jak p. Korfanty załatwi sprawę „Skarbofermu”, do którego zarządu wchodzi z ramienia spółki polsko - francuskiej.

P. Dmowski ma dodać Rządowi splendoru, a naszą politykę zagraniczną poprowadzić ku zwycięstwu i wzbudzić dla niej szacunek i poważanie. Mianowanie p. Dmowskiego właściwie potwierdza, że p. Seyda był kiepskim ministrem. Ale sam p. Dmowski niedawno jeszcze wyraził swe zadowolenie z p. Seydy i dał temu zresztą dowód, zostawiając go przy sobie, jako podsekretarza stanu. Będziemy więc mieli dalszy ciąg nieszczęsnej polityki seydownskiej. Niema więc żadnej nadziei na naprawę. Raczej nastąpić może pogorszenie. P. Seyda bowiem był to minister niedołężny, mało szanowany i mało uznawany, jest osobistość bez wyraźnego oblicza. O p. Dmowskim zaś za granicą wie doskonale, że jest to wódz reakcji nacjonalistycznej w Polsce; p. Dmowski w Lidze Narodów, od której przecież tyle naszych spraw zależy, cieszy się opinią jaknajgorszą, a angielskie koła polityczne są o nim również zdania b. niepochebne. Zresztą p. Dmowski i w kraju w ciągu ostatnich lat dał się poznać ze strony najgorszej, stał się sybarytą, w Sejmie Ustaw. nie spełniał obowiązków poselskich, unikał jawności i opinii publicznej.

Skandalem wprost jest pozostanie p. Seydy w M. S. Z., jako podsekretarza stanu. Nigdzie, w żadnym państwie parlamentarnym minister - poseł po otrzymaniu dymisji nie zgodziłby się objąć w tym samym resorcie niższego stanowiska. Ale w rządzie „parlamentarnym” Chjeno - Piasta wszystko jest możliwe. Min. spraw zagr. oddano w wyłączne posiadanie endecji, która od góry do dołu obsadziła je swoimi ludźmi. P. Dmowski będzie od „wielkiej” polityki, a p. Seyda — od rugów.

Trzecia zmiana dotyczy teki oświaty. P. Korfanty wysadził p. Głabińskiego z wiceprezydentury, i ten, nie chcąc się zupełnie skompromitować, ustąpił z Rządu. Chjena pożarła jeszcze jednego swego „luminarza”; p. Głabiński zużył się i został usunięty na bok. Na jego miejsce wszedł kapryśny i nieobliczalny p. Stanisław Grabski, który ostatnio robił ironię w endecji, ale będzie prowadził tę samą politykę klerykałną i

szowinistyczną. Zresztą p. Grabski na oświacie się nie zna, oświata nigdy się nie interesowała i mianowanie jego wynika jedynie z kombinacji partyjnych endeckich.

O czwartym wreszcie nabytku Rządu, p. Alfredzie Chłapowskim, da się tyle powiedzieć, że jest to jeden z najbogatszych obszarników poznańskich i ideolog grupy dubadeckiej. Oddanie mu teki rolnictwa — to ostateczne zaprzepaszczenie reformy rolnej i kapitulacja piastowców przed obszarnictwem.

Jednym słowem — po nowej „rekonstrukcji” oblicze reakcyjne Rządu przybrało na wyrazie i jego klasowy charakter kapitalistyczno - obszarniczy przejawia się jeszcze jaskrawiej.

Międzydzielnicowa Konferencja P. P. S.

W dniu wczorajszym odbyła się warszawska konferencja międzydzielnicowa P. P. S. z udziałem przedstawicieli klasowych Związków Zawodowych. Po wysłuchaniu referatu tow. posła Jaworowskiego o sytuacji politycznej i po przeprowadzeniu odzwyczajnej dyskusji przyjęła obszerną rezolucję, z której przytaczamy końcowe wnioski:

„Warszawska Konferencja Międzydzielnicowa stwierdzając, że proletarijat Warszawy, skupiony w swych organizacjach zawodowych i w Polskiej Partji Socjalistycznej z należytą uwagą śledzi przebieg akcji strajkowej, wzywa masy robotnicze, aby kamnie i w posłuchu wobec swych organizacji, oczekiwały dalszych wskazań i dyrektyw. Stwierdzając gotowość mas robotniczych Warszawy do walki, wywołanej przez rząd i klasy posiadające, Konferencja Międzydzielnicowa oświadcza, że dla poparcia żądań strajkujących robotników oraz postulatów Komisji Centralnej Związków Zawodowych, użyje na wezwanie C. K. W. i K. C. wszelkich rozporządzalnych środków, nie wyłączając strajku powszechnego. Konferencja z całym naciskiem podkreśla, że całkowita odpowiedzialność spada na rząd paskarzy chjeno - witosowych i jedyne wyjście z ciężkiej sytuacji gospodarczej widzi w nastąpieniu obecnego rządu. Konferencja wyraża przekonanie, że tylko rząd robotniczo - włościański zdoła będzie zaradzić ciężkiej sytuacji gospodarczej kraju, obciążając klasy posiadające podatkami na rzecz Skarbu państwa, oraz ramykając granice kraju przed wywozem artykułów spożywczych. Masy robotnicze z ulgą przywitają ustąpienie rządu Chjeno - Witoso i utworzenie na jego miejsce rządu robotniczo - włościańskiego, opartego na zauszaniu ludu pracującego”.

Pomysły sanacyjne p. Kucharskiego.

Obszarnicy obiecali z grubym zyskiem zapłacić podatek majątkowy.

Jak się dowiadujemy, p. Kucharski zamierza ściągnąć od obszarników na poczet pierwszej raty podatku majątkowego zboże w naturze. Zboża tego ma być około 50 tys. wagonów i ma ono być wywiezione zagranicę. Z wywozu zboża p. Kucharski spodziewa się około 15 milionów dolarów, które pójsć mają na pokrycie deficytu w r. 1924.

Jest to plan zaiste godny p. Kucharskiego. Przedewszystkiem jest on nierealny, bo sam p. Zdziechowski, ekonomista endecki, przyznał, że można wywozić miesięcznie 10,000 wagonów zboża. Trzeba było więc najmniej pięciu miesięcy na wywiezienie całego kontyngentu. W rzeczywistości potrwa to dłużej. Waluta zagraniczna wpływałaby stopniowo, małemi dawkami, a pod wpływem wywozu zboże stawałoby się z dnia na dzień droższe, wywołując dalszą inflację, spadek kursu marki etc.

Dalej — p. Kucharski sam nie wywiezie zboża, a powierzy wywóz jakiejś spółce obszarniczej, np. Kooperacji Rolnej. Spółka taka grubo się obłowi i obszarnikom zwróci się znaczna część tego, co „zapłaci” w naturze. Dla obszarników będzie to najlepszy interes.

Genjalny plan p. Kucharskiego jest ciekawy jeszcze z jednego powodu. Najpierw p. min. rolnictwa, Gościcki, chciał wywieźć 100 tys. wagonów zboża, później Rząd zakazał wywozu zboża, a obecnie sam ma się zająć wywozem. Konsekwencja godna podziwu...

Plan p. Kucharskiego jest stwierdzeniem urzędowym, że to, co p. minister skarbu opowiadał po powrocie z zagranicy o pożyczce na pokrycie deficytu — było strychnicą błagą.

Wreszcie zaznaczyć należy, że mianowanie p. Chłapowskiego ministrem rolnictwa było łapówką dla obszarników za... zgodę na zapłacenie podatku majątkowego w zbożu.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Zadania pracowników kolejowych i pocztowych.

1. Wypłacenie 170% poborów listopadowych jako zapomogi na zakup artykułów żywnościowych i odzieży w związku ze zbliżającą się zimą. Zadanie to jest tylko powtórzeniem wysuniętego przed 6 tygodniami przez wszystkie Związki państw. żądania dwumiesięcznej zapomogi zimowej; zredukowane ono zostało do 170% poborów listopadowych wobec wypłacenia przez Rząd 30% zasiłku.

2. Regulowanie poborów i wszelkich należności ubocznych pracowników według każdorazowego procentowego wzrostu drożyzny, określonego przez Gł. U. Statystyczny.

Dotychczasowy system wypłaty dodatków drożyznianych jest nieuczynliwy, gdyż dodatków tych nie wypłaca się zaraz po określeniu wzrostu drożyzny przez G. U. S., lecz włącza się je do uposażenia następnego miesiąca, co czyni różnicę na niekorzyść pracowników, jak np. w październiku mniej o 98 proc., a więc prawie o całomiesięczne uposażenie październikowe.

3. Wprowadzenie w życie atrybucji Związków w myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25 kwietnia 1919 roku.

4. Zniesienie artykułu 41 i 35 przepisów służbowych b. drogi W. W., art. 24 i 42 tymczasowych przepisów Rady Regencyjnej i § 838—788 i 789 cywilnego zbioru praw, tom III, na podstawie których zwalniają D. K. P. pracowników kolejowych, a Dyrekcja poczty pracowników poczt i telegraf. bez podania przyczyn i bez prawa apelacji.

5. Zniesienie kwalifikacji nadzwyczajnych, wymaganych przy przeszerogowaniu do wyższych stopni uposażenia pracowników kolejowych i pocztowych, a wniesienie na to miejsce kwalifikacji niegorszej od dostatecznej.

6. Ścisłe stosowanie w całej rozciągłości Dziennika Rozp. M. K. Z. Nr. 7 z 1920 roku.

Chodzi o utrzymanie w mocy 8-mio godzinowego dnia pracy, który nie jest przestrzegany przez niektóre urzędy służbowe.

7. Wprowadzenie dodatków nocnych dla wszystkich pracowników kolejowych, pełniących służbę nocną.

8. Wniesienie noweli do Ustawy Emerytalnej, rozszerzającej ubezpieczenie pracowników od nieszczęśliwych wypadków w rozmiarze do 133, niezależnie od wymiaru emerytalnego i uzgodnienie tej noweli ze Związkiem.

9. Wniesienie noweli do Ustawy Emerytalnej, żeby zaliczono do zespołu parowozowym i konduktorskim, ustawiaczom i spinaczom oraz pracownikom poczty ruchomej (ambulanserom) do wysiłku emerytalnej za cały czas służby w tym charakterze każdego roku jako 18 miesięcy, oraz wszystkim pracownikom kolejowym i pocztowym, pełniącym dyżury nocne, każdy rok po 16 miesięcy.

10. Wniesienie do Sejmu przez Rząd w ciągu 2 miesięcy Ustawy Emerytalnej dla pracowników stałych dziennie płatnych i aż do czasu wejścia w życie powyższej ustawy, wstrzymanie wyłączenia z pracy stałych dziennie płatnych pracowników, którzy mają prawo do emerytury. Wszystkim dotychczas zwolnionym z pracy, a mającym prawo do emerytury, należy wypłacić emeryturę kwalifikowaną.

11. Przyznanie etatów dla pracowników dział mechanicznego, jak również i depot.

12. Przeszerogowanie w stopniach płacy stałowiek służbowych pracowników kolejowych i

pocztowych w myśl wniosków, złożonych w Ministerjum Kolei Żelaznych i Ministerjum Poczty przez Związki Kolejowe i Poczty.

13. Podwyższenie zasadniczych stawek godzinowego dla drużyn parowozowych i konduktorskich, oraz diet i ryczałtów innych pracowników kolejowych i pocztowych i podwyższenie na przyszłość według wskaźnika drożyznianego, zastosowanego każdorazowo przy podwyższeniu poborów zasadniczych.

14. Wszystkich t. zw. pracowników sezonowych, prowizorycznych i przejściowych, którzy zajęci są na stanowiskach stałych pracowników kolejowych i pocztowych, po przeszerzeniu bez przerwy jednego roku zalicza się jako stałych pracowników.

15. Przyspieszenie zatwierdzenia podań pracowników, uwolnionych podczas akcji strajkowych oraz odmiennej represji, stosowanych do górnośląskich kolejarzy i pocztowców za udział w ostatnim strajku.

16. Przywrócenie etatów wszystkim tym pracownikom kolejowym, których przy reorganizacji służb przemianowano na dziennie płatnych.

17. Przywrócenie do pracy wydalonych przez administrację kolejową pod zarzutem przestępstwa, a przez sądy państwowe uniewinnionych pracowników kolejowych i jeżeli przez komisje dyscyplinarne zostały uniewinnieni.

18. Wniesienie do Ustawy Emerytalnej noweli, zapewniającej pracownikom b. dróg żel. Fabryczno - Łódzkiej i Herby - Kieleckiej nabywanie praw emerytalnych narówni z pracownikami b. rosyjskich dróg państwowych.

19. Wyjście z pod redukcji zatrudnionych na P. K. P. i poczcie b. ochotników wojsk polskich.

20. Przyznanie maszynistom, prowadzącym pociągi pospieszne i osobowe po 20 latach służby na parowozie 6 stopnia płacy, oraz dyspozytorom parowozowi w parowozowniach I klasy 6 stopnia płacy, zaś w parowozowniach II klasy — 7 stopnia płacy, a po 20 latach służby 6 stopnia płacy, względnie odpowiednich grup uposażenia według nowej ustawy o uposażeniu, które to stopnie maszyniści posiadali przed wejściem w życie ustawy uposażeniowej z 1920 roku.

21. Anulowanie rozporządzenia o zmianie nomenklatury dla drużyn parowozowych, względnie uzupełnienia w tym duchu, by normy rozporządzeń M. K. Z., regulujące przesunięcie maszynistów i pomocników maszynistów w stopniach płacy, nadal obowiązywały.

Podział maszynistów na klasy znacznie pogarsza dotychczasowe warunki awansowania maszynistów.

22. Przywrócenie dyspozytorom dodatku premijowego do wysokości 50% poborów stałych pracowników samotnego 7 stopnia płacy, jak M. K. Z. przyznało rozporządzeniem w roku 1922.

23. Obniżenie wszystkich pracowników poczt i telegrafu węgiem analogicznie, jak kolejarzy.

24. Utrzymanie Ministerjum Poczty i Telegrafu jako samodzielnego resortu.

Związek Zaw. Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej.
Zjednoczenie Zawodowe Polskie.
Zawodowy Związek Maszynistów Kolejowych w Polsce.
Związek Pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonu Rzeczypospolitej Polskiej.

mitar i noś go 5 lat, a gdy ci we wszystkich eksponowanych miejscach porobią się dziury, bądź durny, że swemi dziurami masz zalać dziury skarbu. Gdy po zjedzeniu 1/4 jaja z żoną i dwójkiem dzieci zabraknie ci sił którego dnia pójść do biura — na zasadzie 116 artykułu spotka cię zaszczyt zwolnienia ze służby.

Uposażenie pracowników miejskich

Wedle danych, zebranych przez związek pracowników miejskich, uposażenie pracowników miejskich wynosi od 182,484 do 325,270 mk. dziennie.

Jeśli się zważy, iż zgodnie z obliczeniami Urzędu Statystycznego ogólny koszt utrzymania rodziny robotniczej, złożonej z 4 osób w pierwszej połowie b. m. wynosił 333,100 mk. dziennie, to się okaże, iż minimum na utrzymanie się przy życiu nie otrzymuje nawet nieliczna, otrzymująca najwyższe uposażenie garstka pracowników miejskich. Większość dostaje około 60% tego minimum. Gdy się doda, że drożyzna wzrasta z dnia na dzień — mieć będziemy pełny obraz nędzy pracowników miejskich!

O wzrost kosztów utrzymania.

Nawiązując do wyjaśnienia prof. Edwarda Lipińskiego, zamieszczonego we wczorajszym numerze „Robotnika” — imieniem przedstawicieli Centralnej Komisji Zw. zaw. w Komisji obliczania wzrostu kosztów utrzymania — podaję następujące uzupełnienia:

Na posiedzeniu komisji w dniu 17 października r. b. złożyłem wniosek o obliczenie zmian kosztów utrzymania od 1 do 15 października — w porównaniu do okresu ustalonego na poprzednim posiedzeniu, jako „druga połowa września” (t. j. od 9 września 1922 — 22 września 1923 r.). Konkretnie wniosek zmierzał do wyeliminowania z obliczeń ostatniego tygodnia września (od 23 — 30 września). Proponuję tę argumentację następująco: Komisja ustala wzrost drożyzny za pierwszą połowę października — więc włączenie do obliczeń całego tygodnia w września, w którym tempo drożyzny stosunkowo było słabsze, sfałszuje istotny wynik.

Wniosek ten uzyskał 6 głosów, reprezentujących organizacje robotnicze i pracownicze — natomiast przeciw niemu wypowiedzieli się przedstawiciele „Lewiatana” i wszyscy przedstawiciele Rządu. Gdyby wniosek nasz był przyjęty, wyliczenie wzrostu drożyzny wypadłoby na 93,33 proc.

W dyskusji przelocaliśmy jednak, że mechaniczne wliczenie części września do pierwszej połowy października — jest jakkolwiek niesłuszne, obniża bowiem rezultat do 80,57 proc. — wysunięto więc w komisji zmianę podstawy, mianowicie postanowiono: nie opuszczać tygodnia wrześniowego — lecz skombinować ceny od 16. IX. — 30. IX. i porównać z 1. X. — 15. X., co dało 83,25 proc.

Będąc w mniejszości i po odrzuceniu naszego, jedynie słusznego wniosku — i mając do wyboru wskaźnicy 80,57 proc. albo 83,25 proc. — oczywiście opowiedzieliśmy się za tą drugą cyfrą.

Na najbliższym posiedzeniu komisji domagać się będziemy w dalszym ciągu rewizji poprzednich wyliczeń.

Wacław Leng.

Za rządów drożyzny i paskarstwa

DZIAŁALNOŚĆ PANA BAJDY.

Komisariat do walki z drożyzną ostatnio zamarł prawie zupełnie, uważając swą rolę za skończoną w chwili, gdy wyjednał miliardowe kredyty dla obszarników...

Obiecany zapas zboża dla miast stał się fikcją, organizacje bowiem spóżywców otrzymują za pośrednictwem Gł. Urzędu Zaoopatrywania jakieś tylko okrucy i w dodatku muszą za nie płacić ceny giełd zbożowych, na których ostatnio notowano żyto kongresowe 1.900.000 mk. — 1.850.000, mąka żytnia 50 proc. — 3.250.000, mąka żytnia 70 proc. 2.930.000.

Podobny żywot jak komisariat nadzwyczajny do walki z drożyzną, prowadzi oddział walki z lichwą przy komisariacie rządu, który, opanowany przez różnych rzeczoznawców, narzuca wprost coraz wyższe ceny.

„Ustalanie” cen odbywa się nieomal codziennie!

CHLEB ZNOWU ZDROŻEJE.

Od poniedziałku ma zacząć obowiązywać nowy cennik chleba. Za 1 kg. chleba pyłkowego w hurcie — 39.000 mk., sitkowego — 30.000 mk., razowego — 26.000 mk., kajzerki wagi 35 gr. — 4.500 mk. Do cen tych przy sprzedaży detalicznej piekarze i kupcy mają prawo dorzucić 7 i pół procent zarobku. (v.)

Chleb zatem w sprzedaży detalicznej kosztować będzie pyłkowy 42.000, sitkowy — 32.250 i razowy 28.000 mk.

A miał być przy 8-ce po 30 fenigów!.

CENY MIĘSA I DROBIU.

Na poniedziałek i wtorek obowiązywać będą następujące ceny mięsa: wołowina w hurcie 55.000 za funt mięsa zadniego; 40—90

tys. za funt koszernego. Otoki 60—100 tys., podroby 40—50 tys. (v.)

Cen detalicznych tym razem nie ustalono, bo rzeźnicy i tak nie przestrzegają nakazów i drażnią się da — rozczuchwani bezkarnością. Ustalono jedynie cennik drobiu bitego za funt: gęś I gat. (piers) 140.000 mk., II gat. (inne części) — 90.000 mk., kaczka I gat. — 110.000 mk., II gat. — 90.000 mk., kura I gat. — 110.000 mk., II gat. — 90.000 mk., indor — 100.000 mk., indyczka 120.000 mk. za funt; szmalec gęsi — 250.000 mk. za funt. (b.)

I NABIAŁ CORAZ DROŻYSZY.

Dobre masło oseiłkowe sprzedawane jest po 600.000 mk. za kg. masło śmietankowe w opakowaniu po 570.000 mk. za kg. W hurcie skrzynia jaj dochodzi do 10.500.000—11 milj. mk. W detalu jaja wahają się od 9 do 11.000 mk. za sztukę. Mleko w sklepach 30.000 mk. za kwartę, u przekupniów 32—34.000 mk. Ceny te mają obowiązywać do 1 listopada. W poniedziałek odbędzie się posiedzenie komisji rzeczoznawców, poświęcone omówieniu spraw związanych z handlem nabiałem. Wobec podwyższenia od 1 listopada taryfy kolejowej obliczają, iż przewóz 1 kwarty mleka kosztować będzie 5.000 mk. (b.)

30% PODWYŻKA CENY WĘGLA.

Wczoraj otrzymano w Warszawie wiadomość, iż cena węgla górnośląskiego podwyższona została, poczynając od dn. 26 października o 30%. (b.)

SZEWCY „KALKULUJĄ” DALEJ.

Urząd starszych zgromadzenia szewców w Warszawie złożył w Kom. Rządu nowe cenniki, podwyższające poprzednie dla pierwszej kategorii sklepów o 80%, dla drugiej zaś i trzeciej — o 60%. Złożone kalkulacje mają być „sprawdzone” przez oddział walki z lichwą. (b.)

A RZĄD PRZE DO WYWOZU.

Główny Urząd Przywozu i Wywozu projektuje wprowadzenie opłat za wywóz od kartofli. Opłaty te mają wynosić 25% zysku wywozowego. Przyniosłoby to około 5 dolarów od wagonu kartofli. (v.)

Dla zysku 5 dolarów od wagonu, który jest tylko „nadzieją”, wyrubuje się ceny ziemniaków w kraju i jeszcze bardziej wzmacnia się drożyzną i głód!

BENEDYKT HERTZ. Epigramaty.

Do senatora Wł. J.

Prawdziwie senatorską błyszczales nam cnotą, pomnąc, że mowa — srebro, a milczenie — złoto. I mądrość twą milczenia osłaniała chusta, póki nie zbrakło srebra, gdyż otworzył usta.

Do męża opatrnościowego.

Ulżyj, dmowski Achillu, Patroklowi-Seydziel! Wnet ciężar Twojej zbroi siły jego przejdzie. Nie chesz pięć swych odsłaniać?... Lęk to niepięty!

Wszakżeś już tyle razy pokazywał pięty!...

DMOWSKI — „POLITYKER”.

Wczorajsza „Gazeta Poranna”, cytując głosy prasy o nowym kontredansie w rządzie, pisze o Romanie Dmowskim dosłownie, co następuje:

„Twórca kierunku myślowego w polityce polskiej, największy polityker praktyczny Polski porzobiorowej”...

„Polityker”! „Polityker” jest używany powszechnie, jako wyraz obraźliwy, lub ironiczny. I oto zgrabna „Dwugroszówka” mimowoli trafnie ocenia p. Dmowskiego, taki mu dając przydomek...

Represje wobec związków.

Jak donosiliśmy przed kilku dniami zostali aresztowani tow. Wałaszewski, Cieślak i tow. Królikowska, delegaci oddziału Związku chemicznego w fabryce zapalek „Blonie”.

Gdy żona tow. Wałaszewskiego zwróciła się do sędziego śledczego na powiat błoński, urzędującego w Grodzisku zapytaniem, jakie są przyczyny aresztowania jej męża, sędzia śledczy wyjaśnił, że wszyscy troje aresztowani są za prowadzenie strajku. Jak wynika z powyższego, osmielone duchem, jaki dzisiaj panuje wśród władz administracyjnych, władze sądowe zaczynają ponownie sięgać do arsenału ustaw carskich, karzących robotnika za walkę ekonomiczną.

Represje przeciwko „Robotnikowi”

Oprócz wymienionych przed kilku dniami spraw, wytoczonych w ostatnich tygodniach „Robotnikowi”, prokurator na wniosek komisarzy Rządu w Warszawie wytoczył redaktorowi odpowiedzialnemu naszego pisma sprawę za artykuł p. t. „Urzednicy a Rząd”, umieszczony w numerze z 4 października r. b. i krytykujący w ostry sposób Rząd za udzielenie dymisji ob. Raabemu, jako przewodniczącemu związkowi urzędników państwowych.

O płacach urzędników państwowych.

Czy istotnie jest tak źle? Czy prawdą jest, że we wrześniu i w październiku, najcięższych dla pracowników w roku bieżącym miesiącach, budżety domowe załamały się już na kilkanaście dni przed pierwszym następnego miesiąca?

Do poświęcenia nawołuje prasa chjeńska, do poświęcenia w imię wyższych celów sanacji skarbu państwa. Czy na poświęcenie zdobyć się mogą urzędnicy? To pewne, że zdobyć się nie chce ten, kto może, spekulant-przemysławiec, kupiec-paskarz, bankier-czarłogiemieciarz oficjalny, wykręcający się od podatków w markach zresztą obliczanych; brońmy się, naturalnie skutecznie, od przyjęcia kredytów waloryzowanych, z oburzeniem przyjmujący nieśmiało próby swego rządu waloryzacji podatków. Próby nieetyczne zgłaszane ile rozgłaszane dla zamydlenia jeszcze choć na jakiś czas oczu wciąż jeszcze ciemnym ósemkarzom i utrzymania ich w błogim przekonaniu, że państwo idzie po drodze sanacji skarbowej.

Jak wyglądają warunki materialne, w jakich znajdują się obecnie ci przeznaczeni do poświęceń, niech świadczy parę cyfr niżej podanych.

Do obliczeń użyto płac urzędników państwowych, posiadających średnią rodzinę. Warunki uposażenia pracowników kolei państwowych i pracowników poczty i telegrafu są jeszcze gorsze i podobne wyliczenia dałyby obraz jeszcze smutniejszy.

Płace porównane zostały z kosztami utrzymania obliczonymi przez komisję statystyczną drożyznianą warszawską. Sumę kosztów utrzymania (budżet) przyrównano do 100 i obliczono, jaki procent stanowią płace w stosunku do sumy budżetu.

Z przeliczenia wypada, że płace w m. kwietniu podniosły się nieco w porównaniu z płacami z m. stycznia r. b. i spadły znacznie w miesiącach następnym. W m. styczniu pobory urzędnika XII kat. równe były sumie budżetu, w m. kwietniu nieco były większe, w m. wrześniu XII i XI kat. spadły poniżej budżetu, a w październiku nastąpił dalszy znaczny spadek: pobory kategorii X, IX i VIII znalazły się poniżej sumy budżetu.

Tablica poborów obliczonych w % w stosunku do sumy budżetu:

kat.	stycz.	kwiecień	wrzesień	paźdz.
IV	314%	333%	269%	182%
V	259%	275%	222%	150%

VI	119%
VII	102%
VIII	92%
X	125% 132% 107% 72%
XI	109% 115% 93% 63%
XII	100% 107% 86% 58%

Koszty utrzymania w drugiej połowie października, nieustalone jeszcze przez komisję, obliczono, przyjmując, że wzrost drożyzny będzie taki sam, jak w pierwszej połowie października. Natężenie drożyzny nie daje się zaobserwować mniejsze. Do poborów z m. września i m. października nie wliczono zapomogi na zakupy zimowe 30%-wej, która ma być strącana od dnia 1 listopada.

Interesujące również są cyfry, innym sposobem otrzymane.

Obliczenie polega na określeniu, ile czasu musi pracować urzędnik państwowy, żeby zarobić na kupienie pewnej ilości artykułów spożywczych (4 funty chleba, 7 funtów mąki pszennej, 1 funt mąki, 1 litr mleka, 6 jaj).

W r. 1922 w maju i kwietniu murarz w Anglii pracował dla tego celu 3 godziny, we Francji 5 1/2 godz., w Belgii 6 godz., w Stanach Zjednoczonych 1 godzinę.

W Polsce w październiku r. b. (wg. cen przeciętnych z 3-go tygodnia) urzędnik pracować musiał ilości godzin podane w poniższej tabelce:

	1914 r.	1923 październik
IV	13 minut	3 g. 21 m.
V	33 minut	4 g. 03 m.
VIII	1 g. 56 m.	6 g. 36 m.
IX	2 g. 32 m.	7 g. 20 m.
X	3 g. 40 m.	8 g. 27 m.
XI		9 g. 45 m.
XII	4 g. 55 m.	10 g. 29 m.

Z obliczeń tych wynika, że spadek rzeczywistej wartości płacy urzędnika był bardzo znaczny. Płace kwietniowe były niewystarczające — w jakim więc stosunku do niezbędniejszych potrzeb znalazły się płace z m. września i październik!

Pobory referenta VIII kategorii stały się mniejsze od sumy budżetu „kartoflanego” — budżetu, który przeznacza rodzinie, składającej się z 4-ch osób aż 1/4 jaja dziennie, 1/2 kilograma mięsa, 1,23 kg. chleba. Pozwala nościć palto, kupione w magazynach z gotową tandetą — tylko... 6 lat, garnitur męski (nie z angielskiego przecięt kortu) — tylko... 5 lat. Ubiierz się urzędniku VII-ej kategorii, urzędnikowi VIII-ej nie starczy — w tandetny gar-

List z Kujaw.

Nędza w najurodzajniejszej części Polski. — Robotnik po miasteczkach głoduje. — Wielotysięczna robotnicza demonstracja P.P.S. we Włocławku. Wiec pracowników państwowych przeciw prawicowemu posłom. — Przedjazdowa konferencja okręgowa PPS. — Nasza robota oświatowa; odczyty T. U. R.

(Korespondencja własna).

Kujawy, to jeden z najurodzajniejszych zakątków kraju. Urodzaje tegoroczne świetne. Folwarki otoczone wieńcem wspaniałych stogów pszenicy i żyta. Spichrze jeszcze z zeszłorocznych zbiorów posiadają zapasy. Kilka wielkich cukrowni rozpoczyna świetną kampanję. Obok tego bogactwa panoszy się nędza. Robotnik rolny dzięki swej organizacji podnosi swą stopę życiową, ale i on odczuwa falę drożyzny. Po miasteczkach szaleje nędza wśród robotników, wyrobników i ludności, zarabiającej sezonowo. Płace dzienne wynoszą 50.000 do 60.000 marek, kiedy kilogram chleba przekracza 35 tys. mk. Głodująca ludność (znaczną część wcale nie może dostać pracy, nawet za 50 tys. mk. dziennie) gotowa do żywiołowych ruchów. Ale zamiast chleba, zarobku — rząd obecny daje ludności policyjno-administracyjne szykany, a nawet więzienie.

Jeśli jest źle po miasteczkach, to w stolicy Kujaw, we Włocławku, położenie robotników jest katastroficzne. Do głodowych płac dochodzi redukcja dni pracy do 2 — 3 dni w tygodniu. Przemysł ceramiczny i maszyn rolniczych przechodzą kryzys.

Celem omówienia położenia w kraju i stosunków miejscowych odbył się 21 b. m. w niedzielę po południu wiec P. P. S. pod gołem niebem (płac strażacki), na którym zebrało się przeszło 5 tysięcy robotników, urzędników, Przewodni. czył ławik, tow. St. Zbrożyna; przemawiali: senator tow. dr St. Kociński, poseł tow. A. Kuryłowicz i poseł tow. Z. Piotrowski. Wiec wybrał delegację, która z uchwaloną rezolucją i żądaniem natury gospodarczej udala się zaraz po wiecu do starosty. Delegację poparli wszyscy zgromadzeni w poleźnym pochodzie manifestacyjnym przez ulice miasta. Demonstranci w liczbie kilku tysięcy, z

pieśniami robotniczymi na ustach przeszli pod gmach starostwa; na czele kroczyła delegacja. Delegacja została przyjęta przez starostę Olszewskiego, który przyrzekł zakomunikować odpowiednim władzom a groźnej sytuacji i przedstawić żądania wiecu. Po posłuchaniu u starosty — tow. poseł Piotrowski przemówił do zebranych pod gmachem starostwa.

Przez całą niedzielę (21-go b. m.) z przerwą na odbycie wiecu obradowała okręgowa konferencja przedjazdowa P. P. S. Liczne przybyli delegaci z Lipna, Kikola, Aleksandrowa Kuj., Piotrkowa Kuj., Lubienia, Brzeźnia Kujaw., Nieszawy, Włocławka i t. d. Po omówieniu sytuacji politycznej i organizacyjnej delegatami zostali wybrani na kongres P. P. S. w Krakowie: tow. Zaborowski z Lipna, tow. Rendlejsz z Włocławka i pos. tow. Z. Piotrowski.

Na wiecu pracowników państwowych, odbytym tego samego dnia wieczorem, (przeszło 350 osób) tow. pos. Kuryłowicz wygłosił 2-godzinny referat o ustawie uposażeniowej dla urzędników. Zebrani uchwalili jednomyślnie wyrazić protest przeciw udzieleniu dymisji wice-prezowski C. K. P. P., p. Raabemu, poprzeć postulaty C. K. P. P. i wyrazić oburzenie z powodu zlekceważenia wiecu przez posłów z prawicy (pos. Czerniewski i Sacha), nieobecnych na wiecu i za ich stanowisko w Sejmie.

W południe tego samego dnia odbył się odczyt Uniwersytetu Robotniczego, wygłoszony przez sen. tow. Kocińskiego o Komisji Edukacyjnej. Był to drugi odczyt T. U. R. a w ciągu tygodnia we Włocławku. Pierwszy odczyt odbył się 18 b. m. przy udziale 1000 osób (przeszło 500 osób odeszło od kasy). Ob. W. Sieroszewski wygłosił rzecz „O Japonji”. Taki sam odczyt ob. Sieroszewskiego odbył się 14 b. m. we wsi Chełmicy Wielkiej (powiat Lipno), a drugi o Komisji Edukacyjnej sen. Kocińskiego w sobotę, d. 20 b. m. również w Chełmicy W., na którym o zadaniach T. U. R. mówił pos. tow. Piotrowski. Na obu odczytach licznie zebrana była służba folwarczna i robotnicy z cukrowni. Na drugim odczycie z zebranej sumy 1.100.000 mk., złożonej przez formali, 500.000 mk. przeznaczono na „Tydzień Akademika”, a resztę na zakupno broszur oświatowych. Miejscowi robotnicy rolni postanowili założyć filje T. U. R. Jest to pierwsza nasza placówka T. U. R. na wsi.

Katastrofa Niemiec.

Jesteśmy świadkami rozkładu tak pożądanego jeszcze przed niewiele laty państwa.

Nad wszystkim góruje katastrofa gospodarcza, potęgująca się w miarę spadania waluty, jeżeli wogóle markę niemiecką można jeszcze uważać za pieniądź. Dolar kosztował onegdaj 65 miliardów marek, bochenek chleba podróżał w ciągu jednej doby, z poniedziałku na wtorek, o 3 miljarde marek i kosztował 5 i pół miljarda. Przy takich fantastycznych spadkach marki i skokach cen, niema mowy o normalnym handlu. Kupcy zamykają sklepy, rolnicy nie dostarczają miastom żywności. Ludność miejska skazana jest na bezpłodne wyczekiwanie w ogonkach, cierpi głód i nędzę, w wielu miejscowościach wybuchają zaburzenia głodowe, połączone z plądrowaniem sklepów.

Klasowe związki zawodowe zwróciły się do Rządu z żądaniem zapobiegania zaburzeniom. Rząd i władze zrobiły dotychczas tyle, że wprowadzono nanowo kartki chlebowe, nakazano kupcom sprzedawać za marki niemieckie i pod groźbą wysokich kar zabroniono zamykać sklepy w godzinach sprzedaży.

Dalej Rząd dąży do pośpiesznego wypuszczenia oddawna zapowiadzianego „wartościowego” pieniądza. W tym celu mają wkrótce być puszczone w obieg w wielkiej ilości odcinki pożyczki złotej. Znowu mają wejść w życie przepisy o handlu obcymi walutami i skarbowymi bonami dolarowemi podług kursu rządowego.

Wobec tej żywiołowej klęski gospodarczej maleją nawet klęski polityczne. A nie są to byle jakie. Bawaria systematycznie i planowo pracuje nad oderwaniem się od Prus. Rząd bawarski stopniowo znosi konstytucję Rzeszy, uniezależnia się od rządu Rzeszy, a w ostatnich dniach także od wojska Rzeszy. Komendant wojskowy Bawarii, gen. Lossow, uczynił siebie naczelnym rozkazodawcą armji bawarskiej, zamiast ministra obrony krajowej w Berlinie. Rząd Kahra do tego stopnia lekceważy sobie Berlin, że na konferencji państw związkowych nie wysłał prezydenta Bawarii, jak wszystkie inne państwa, lecz na reprezentanta wyznaczył posła bawarskiego w Berlinie. Kahr i Lossow zapewniają oczywiście publicznie, że nie mają zamiaru oderwać Bawarii od Rzeszy, że wszystko co czynią, dzieje się z winy panowania „marksistów” w Berlinie. Stresemann marksista! Ale są to czcze wybiegi, mające na celu ukryć zdradziecką robotę monarchistów bawarskich.

Ale „marksista” Stresemann, kapitulujący przed Kahrem i Lossowem, wysłał już wojsko do Saksonji, by wprowadziło tam „porządek”. Wkraczające wojska witane są tu i owdzie strzelaniną. Sytuacja jest zupełnie niejasna i niewiadomo, co jutro przyniesie. Organizacje robotnicze przygotowu-

ją się na wszelki wypadek do strajku powszechnego, w celu odparcia zamachu „Reichswehry”.

Wreszcie — ruch separatystyczny w prowincjach nadreńskich. Los tego ruchu waży się, ale cieszy się on poparciem Francji i Belgji. Nietylko moralnem, oczywiście. Okupanci rozbijają policję niemiecką, uniemożliwiają jej walkę z separatystami, którzy stanowią znikomą mniejszość ludności i o własnych siłach nigdyby nie byli w stanie „usamodzielić się” politycznie.

Akcja odsrodkowa Bawarii i Nadrenji wywołała separatyzm dośrodkowy — jeśli się tak wyrazić można — ze strony Palatynatu, wchodzącego w skład Bawarii. Na czele tego ruchu stoją socjaliści, którzy wobec pogwałcenia konstytucji przez rząd bawarski i jego dążeń monarchistyczno-separatystycznych, postanowili ogłosić republikę palatyńską, zachowując łączność z Rzeszą. Zgodnie z konstytucją niemiecką Palatynat mógłby to uczynić tylko na podstawie głosowania ludowego, o którym jednak w chwili obecnej nie może być mowy. Ale wobec bezprawy rządu bawarskiego socjaliści palatyńscy nie wahają się przed aktem obrony republiki choćby na drodze formalnego uchybienia przepisom konstytucji. Bawaria więc, walcząca z rządem Rzeszy, ze swej strony przystępuje do walki z separatyzmem wewnętrznym Palatynatu, zapowiadając środki represyjne, które — w słowach tylko — groził Bawarii rząd Rzeszy.

A nadmiar tego bezmiaru złego, jaki spada na Niemcy, w zagłębiu Ruhry, mimo zaniechania przez rząd niemiecki biernego oporu, wszystko zostało po staremu. Rząd musi wspierać nadal tysiące bezrobotnych i powiększać inflację. Albowiem Poincaré stawia coraz nowe warunki, mające jeden cel: zrujnowanie zupełne życia gospodarczego Niemiec oraz rozkład polityczny tego kraju.

„New - York - Herald” podaje wiadomość, że rząd Rzeszy, wobec bezcelowych prób nawiązania rokowań z Poincaré, zamierza pozostawić zagł. Ruhry własnemu losowi. Jest w tem tyle prawdy, że rząd niemiecki obecnie znajduje się w położeniu przymusowem i musi pozostawić Francji wolną rękę. Nie znaczy to jednak, by Niemcy wyrzekły się zagłębia. W zagłębiu zaprowadzono odrębny pieniądz, przemysłowcy niemieccy z Kruppem na czele (który siedzi w więzieniu, ale mimo to ratuje stamtąd swój „stan posiadania”) wciąż prowadzą rokowania z Francuzami, by z pominięciem rządu Rzeszy uruchomić warsztaty pracy w zagłębiu. Sytuacja jest więc więcej wyodrębna się od reszty Niemiec. A gdy „zastawy produkcyjne” będą już mocno w rękach Francji, Poincaré wyrazi zgodę na „rokowania” z rządem niemieckim.

Dzisiaj już nic nie powstrzyma Francji od tej polityki Poincarégo: ani przestrogi rządu angielskiego, ani — co gorsza — groźne następstwa w przyszłości. Francja i Belgja odmawiają nawet udziału w nowej konferencji dla spraw odszkodowań, proponowanej przez rząd angielski.

Nowy liść wawrzynu do sławy chjeńskiej.

Z rozkazu ministra Głabińskiego, a w myśl wskazań „uczzonego” senatora Jabłonowskiego, w ministerjum wyznani i oświecenia publicznego polecono wstrzymać druk wszystkich dotychczas podejmowanych wydawnictw. Dzięki temu wielkopomnemu w rocznicę Komisji Edukacyjnej zarządzeniu, przestaje wychodzić między innymi „Bibliografja pedagogiczna”, „Szkoła powszechna”, „Oświata powszechna” — wszystko to, co ma dokształcać nauczycieli i na wyższy poziom podnosić naukę szkolną!

Kronika polityczna.

CZY BUDŻET BEDZIE NA CZAS PRZEDSTAWIONY SEJMOWI?

Dzisiaj ma się odbyć specjalne posiedzenie Rady Ministrów, na którym omawiany ma być preliminarz budżetowy na rok 1924. Jeżeliby nawet Radzie Ministrów udało się dziś ostatecznie przyjąć projekt budżetu, to przesłanie go do kancelarji Sejmu nastąpić mogłoby najwcześniej jutro lub we wtorek. Tymczasem na pierwszym miejscu porządku dziennego wtorkowego posiedzenia Sejmu widnieje: pierwsze czytanie preliminarza budżetowego na rok 1924. Jest to rzecz zupełnie niedopuszczalna, gdyż art. 15 regulaminu obrad sejmowych wyraźnie powiada: pierwsze czytanie ustawy, które może się odbyć najwcześniej na trzeci dzień po rozdaniu jej z druku, polega i t. d. Druk powinien być rozdany już wczoraj, a tymczasem sam projekt jeszcze nie został wniesiony. Przeciwno tak beceremonjalnemu postępowaniu lewica zapewne zaprotestuje; pierwsze czytanie nie będzie się mogło odbyć.

Pośpiech tłumaczy się tem, że Rządowi chodzi o to, aby, jak zapewniała prasa rządowa, budżet został przedstawiony Sejmowi w terminie, przepisany ustawą konstytucyjną. Stanie się więc zażość zwyczajowi, praktykowanemu często w biurkracji: w dzienniku min. skarbu będzie zanotowane, że budżet stamtąd wyszedł, kancelarja sejmowa zanotuje, że budżet wpłynął, a ponieważ stanie się to wszystko przed 1 listopada, Rząd i większość rządowa kaza wierzyć, że preliminarz naprawdę został posłom przedłożony...

Mamy zatem do czynienia z nowym szwindelkiem odnowionego i zrekonstruowanego Rządu. Zapowiadane na wtorek przemówienie min. skarbu, Kucharskiego, który zapewne udzieli trochę wyjaśnień o swoim projekcie, nie może zastąpić samego projektu.

WIGDOR KOPP W WARSZAWIE.

Wczoraj przyjechał do Warszawy z Kowna p. Wigdor Kopp, wysłannik dyplomatyczny Rządu sowieckiego. Z p. Koppem przybył przedstawiciel Wniesztorgu, p. Miaskow. Dygnitarze sowieccy złożyli swe bilety wizytowe w Prezydium Rady Ministrów i u p. min. Seydy.

Jutro p. Kopp przyjęty będzie przez nowego ministra Dmowskiego. P. Kopp będzie pierwszym bodaj dyplomata, który odwiedził nowego ministra.

RUGI URZĘDNIKÓW.

W dniu wczorajszym minister pracy i opieki społ. p. Smółski udzielił dymisji wicedyrektorowi Urzędu Emigracyjnego p. Bolesławowi Nakonecznikoffowi na podstawie 116 art. ustawy urzędniczej (bez podania motywu). Tego samego dnia podpisano również dymisję dyrektora Urzędu Emigracyjnego p. Stanisława Gawrońskiego.

Na stanowisko dyrektora Urzędu został zamianowany endek p. Daszkiewicz, a naczelnikiem wydziału zamorskiego drugi endek p. Warchałowski.

Dymisję dyrektora i wicedyrektora Urzędu Emigracyjnego są nowym epizodem konsekwentnej akcji rządowej, zmierzającej do usuwania z posad ludzi odmiennych przekonań politycznych i obsadzania opróżnionych w ten sposób stanowisk przez wypróbowanych endeków. Naturalnie p. Smółski nie kłopotał się wiele faktem, że obydwa usunięci urzędnicy położyli duże zasługi dla Urzędu Emigracyjnego i znani byli, jako dobrzy fachowcy. Ale muszą iść precz, bo Chjena musi umieszczać swoich ludzi.

W MINISTERJUM ZDROWIA.

Kierownik ministerjum zdrowia dr. Jerzy Bujalski rozpoczął z dniem 27 października r. b. 6-tygodniowy urlop. Kierownictwo ministerjum zdrowia na czas urlopu d-ra Bujalskiego zostało powierzono dyrektorowi departamentu tegoż ministerjum, d-rowi Janowi Adamskiemu.

W SPRAWIE USTAWY EMERYTALNEJ.

Przedstawiciele Zarządu Związku Emerytów Rzeczypospolitej Polskiej, pp. W. Bojerski i Prejss w dniu 20 b. m. udali się do p. Marszałka Sejmu,

w celu zasięgnięcia wiadomości, kiedy narodzić wejdzie w życie nowa ustawa emerytalna.

P. Marszałek wyjaśnił delegatom, że nowa ustawa emerytalna jest związana z ustawą uposażenia sędziów i prokuratorów i nie może wejść w życie przed rozpatrzeniem tej ostatniej przez Sejm i Senat.

P. Marszałek nadmieniał przytem, że ustawa uposażenia sędziów i prokuratorów wskutek zapropomowanych przez Sejm poprawek — odesłana została do Rady Ministrów i dlatego też ponownie delegaci 23 b. m. udali się do Prezydium Rady Ministrów, do Podsekretarza Stanu, p. Studzińskiego, który objaśnił ich, że sprawa sędziów i prokuratorów znajduje się w Ministerjum Sprawiedliwości.

25 b. m., jako w dzień przyjęć, pp. Bojerski i Prejss udali się do p. ministra sprawiedliwości, powodu jednak wyjazdu p. Nowodworskiego na posiedzenie Senatu, delegaci zwrócili się do p. Dyrektora Nejmana, od którego dowiedzieli się, że sprawa uposażenia sędziów i prokuratorów zajmuje się osobiście p. minister Nowodworski, lecz nie może dojść do porozumienia z p. ministrem Skarbu: o propozycje jeden na to nie zgadza się drugi i odwrotnie.

Kiedy więc nastąpi uzgodnienie, niewiadomo a biedni emeryci cierpią na tem, gdyż wskutek polityki b. ministra skarbu, p. Michalskiego, pobierają zaledwie 58 proc. tego nędznego uposażenia, jakie im art. 43 i 49 ustawy emerytalnej z dn. 28. VII. 1921 r. wyznaczyły.

ODWOŁANIE POSŁA SZWAJCARSKIEGO.

Dnia 27 października r. b. przyjął p. Prezydent Rzeczypospolitej nadzwyczajnego posła Szwajcarii, p. Hansa Pfyffera d'Altshofen, który przedłożył p. Prezydentowi listy, odwołujące go z Polski. Równocześnie p. poseł Pfyffer zawiadomił p. Prezydenta, że charge d'affaires ad interim Szwajcarii w Polsce mianowany został p. Gignoux.

CHARGE D'AFFAIRES NORWESKI.

Charge d'affaires ad interim poselstwa norweskiego w Warszawie mianowany został pierwszy sekretarz tego poselstwa, p. Reidar Kildal.

WIADOMOŚCI KONSULARNE.

Min. Spraw Zagranicznych zamierza wydawać specjalny organ, w którym publikowane będą wszystkie raporty konsularne. (v.)

Przeciw Rządowi Chjeno - Witosa.

TCZEW.

(Korespondencja własna).

Dnia 21 października odbył się tu wiec robotników rolnych przy udziale 2.000 osób, pod przewodnictwem tow. Sielskiego z Grębłina, który dopiero co został wypuszczony z więzienia, dokąd go zabrano za strajk rolny.

Przemawiali tt. Hildebrandt, Simon, Kiełbicki i in., przyczem t. Simon w czasie swego przemówienia odesłonił sztandar P. P. S., zebrany przed kilku dniami przez policję.

Przyjęto rezolucję, potępiającą rządy rabunkowe chjeno-plasta i protestującą przeciwko zaprzaczeniu reformy rolnej przez Witosa.

Mówcy krytykowali również zjednoczenie zawodowe polskie, a także napiętnowali postępowanie miejscowego proboszcza, którego kazania są stożkiem wymyślań na socjalistów.

INOWROCŁAW.

(Korespondencja własna).

W niedzielę, dn. 21 b. m., odbył się w Inowrocławiu przy liczonym udziale robotników oraz inteligencji wiec P. P. S.

Zgwał i przewodniczył tow. Krzemianowski. Referat o obecnym położeniu wygłosił tow. Śniady, poczem wywazała się obszerna dyskusja, w której mówcy wypowiadali się ostro przeciw obecnemu gospodarce rządowej. Jednogłośnie przyjęto rezolucję, wyrażającą uznanie Z. P. P. S. i domagającą się natychmiastowego ustąpienia obecnego Rządu.

Na uwagę zasługuje fakt, że na wiecu, który w tym samym czasie odbywała „chjena”, sprzewadziwszy specjalnie kilku posłów, sala świeciła pustkami, gdyż obecnych było zaledwie 40 osób razem z posłami, w tem jeszcze grupa naszych towarzyszy. „Dziennik Kujawski”, organ chjenny, sam przyznaje, że wiec był słabym.

OBORNIKI.

(Korespondencja własna).

Dnia 9 września b. r. odbył się tu wiec P. P. S. przy udziale przeszło 1000 osób.

Przemawiali St. Kjelbasiewicz, Kaźmierczak, Napierała i Kanak.

Wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć P. P. S. została uchwalona rezolucja, domagająca się ustąpienia obecnego rządu i utworzenia rządu robotniczo - włościańskiego, wstrzymania wywozów khar dla paskarzy i lichwiarzy i t. d.

Rezolucja stwierdza, że rząd obecny doprowadził kraj do ruiny, a klasę robotniczą do bezgranicznej nędzy.

PŁOCK.

(Korespondencja własna).

Dn. 14 b. m. w przepelnionej sali Teatru Miejskiego tow. Czapiński wygłosił odczyt p. t. Czyżby schyłek Europy. Odczyt przyjęty został z ogólnym uznaniem. Dnia 15 b. m. również w natłoczonym sali Teatru, odbył się Wiec Polityczny tow. Czapińskiego, który w przemówieniu swojem poddał ostrej krytyce obecne rządy większości prawicy.

Wywody tow. Czapińskiego słuchacze przywali burliwym oklaskami, wyrażając całkowite zaufanie P. P. S. i uznanie dla jej wysiłków w walce z reakcją.

Ostatnie wiadomości o strajkach.

KOMUNIKATY P. A. T.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU GÓRNIKÓW.

Dąbrowa Górnicza, 27 października. — (P. A. T.). — (W dniu dzisiejszym został zakończony zatarg strajkowy pomiędzy górnikami a pracodawcami górniczymi na tle podwyżki płac.) Na konferencji pomiędzy przedstawicielami rady zjazdów przemysłowców górniczych, a zawodowymi organizacjami górniczymi przyszło do umowy, na podstawie której akordanci otrzymują 270% podwyżki, a robotnicy zgodzeni na dniówki 275%. Skutkiem zawartej ugody w poniedziałek 29 b. m. wszystkie kopalnie Zagł. Dąbrowskiego rozpoczynają z powrotem swe prace.

STRAJK KOLEJOWY.

Poznań, 27 października. (PAT.). Sytuacja strajkowa na kolejach poznańskich przedstawia się jak następuje: Parowozy w okręgu dystrykcji poznańskiej prowadzone są przez kolejarzy poznańskiej dystrykcji i dochodzą do Łodzi. Personel wraca, narowozy jednak zostają zatrzymane.

Poznań, 27 października. (PAT.). Obrady Związku Zjednoczenia zawodowego i zawodowego związku kolejowego zakończyły się powzięciem uchwały by do strajku się przylączyć.

Białystok, 27 października. (PAT.). W dniu dzisiejszym w południe stanęły tutaj warsztaty kolejowe.

Do władz kolejowych zgłosiło się około 50 studentów politechniki warszawskiej, którzy w czasie walki odbywali praktykę na parowozach, jako palacze. Obecnie będą oni użyć jako siły pomocniczej.

cze na parowozach. Strajk objął częściowo parowozownię w Lublinie oraz warszawski dworzec Gdański i Wschodni.

— Wiadomości, które się pojawiły o rzekomej zabiściu pewnego maszynisty w Piotrkowie, który wtrwó uchwałę strajkujących prowadził pociąg, okazały się całkowicie zmyślane.

STRAJK POCZTOWY.

Poznań, 27 października. (PAT.). Dziś wybuchł strajk na poczcie. Gmach poczty został zamknięty. Przyjmowane są tylko pilne telefony.

STRAJK W ŁODZI.

Łódź, 27 października. (PAT.). Sytuacja strajkowa w Łodzi naogół nie uległa zmianie. Zapowiedziany przyjazd głównego inspektora, p. Klotta, oraz dyrektora departamentu w ministerstwie przemysłu i handlu, p. Dąbrowskiego, nie nastąpił ze względu na strajk kolejowy. Województwo otrzymało wiadomość, że wymienieni delegaci rządu przyjeżdżają samochodami. Natychmiast po przyjeździe delegatów rozpoczęło się w województwie pod przewodnictwem wojewody konferencja z robotnikami i przemysłowcami. W mieście panuje zupełny spokój. Zgromadzenia i wiece odbywają się w zamkniętych lokalach.

NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Katowice, 27 października. (PAT.). Pomiedzy związkami pracodawców górniczych a związkami zawodowymi górników zawarta została w dniu dzisiejszym ugoda, dotycząca podwyżki płac. Podwyżkę tę ustalono obopólnie na 279 proc. Praca wobec tego w dalszym ciągu odbywać się będzie normalnie.

WYSTĄPIENIE KAHRA PRZECIW RZĄDOWI RZESZY.

Wiedeń, 27 października. (PAT.). — Jak donosi „Neue Freie Presse” z Berlina, w tamtejszych kołach politycznych twierdzą, że w Monachjum ujawnia się różnica zdań między Kahrem, a prezydentem ministrów, Knillingiem w sprawie zatwienia zatargu z rządem Rzeszy. Kahr ogłosił wczoraj komunikat, w którym stanowczo odrzuca wszelkie rokowania z obecnym rządem berlińskim. Tymczasem bawarski poseł w Berlinie Prager oświadczył, że rząd bawarski życzy sobie rokować z rządem Rzeszy. W rzeczywistości rokowania takie toczyły się już w ostatnich dniach.

KOMUNIKAT RZĄDU RZESZY.

Berlin, 27 października. (PAT., PR.). Rząd Rzeszy wydał oficjalne zawiadomienie, w którym przeciwstawia się jaknajenergiczniej oświadczeniu, poczynionemu przez Kahra, głoszącemu, iż z obecnym rządem Rzeszy nie będzie mógł on nigdy prowadzić rokowań.

SKAZANIE POWSTANCÓW W KISTRZYNIU.

Berlin, 27 października. (A. W.). Przywódcy powstania zbrojnego w Kistrzyniu zostali skazani: jeden na dożywotnią twierdzę, drugi na 12 lat twierdzy, pozostałych 12-tu na więzienie od 1 roku do 6 miesięcy.

Ruch separatystyczny w Palatynacie bawarskim.

ROKOWANIA Z GEN. DEVETTE.

Berlin, 26 października. (PAT.). — „Acht-Uhr Abendblatt” donosi z Monachjum, że socjalistyczny poseł do parlamentu Hoffmann porozumiał się z gen. Devette co do proklamowania autonomii Palatynatu. Autonomia miała być proklamowana wczoraj po południu, jednakże do tej pory niema potwierdzenia urzędowego tej proklamacji. Podobno rząd bawarski zamierza wytoczyć posłowi Hoffmannowi proces o zdradę stanu.

OSWIADCZENIE SOCJALISTÓW.

Berlin, 27 października. (PAT.). Za-

rząd partii socjalistycznej w Palatynacie ogłasza, iż zaniechał wszelkich dalszych starań o realizację projektów, dotyczących autonomii Palatynatu.

POCIĄGNIĘCIE SEPARATYSTÓW DO ODPOWIEDZIALNOŚCI SĄDOWEJ.

Berlin, 27 października. (A. W.). Rząd bawarski pociąga przywódców ruchu separatystycznego w Palatynacie do odpowiedzialności sądowej, oskarżając ich o zdradę stanu. Według kodeksu karnego, obostrzonego wydaniem rozporządzenia rządu bawarskiego, oskarżonym grozi kara śmierci oraz utrata wszelkich praw.

W Zagłębiu Ruhry.

NAWIĄZANIE ROKOWAŃ Z WŁADZAMI OKUPACYJNEMI.

Düsseldorf, 27 października. (PAT.). Dzienniki donoszą, że rokowania przedstawicieli niemieckich przemysłowców w Zagłębiu Ruhry z francusko-belgijskimi władzami okupacyjnymi zostały wczoraj ponownie nawiązane.

ROZRUCHY GŁODOWE.

Berlin, 27 października. (PAT.). Dzienniki donoszą z Barmen, że wczoraj przyszło w różnych miejscowościach zagłębia Ruhry do zaburzeń drożdżnianych. Policja kilkakrotnie interwenjowała. Szczególnie ostre

starcia miały miejsce w Essen. Tłum zaatakował policję kamieniami. Wóz tramwajowy, zajęty przez policję, został przewrócony. Również zatrzymano kilka innych wozów tramwajowych, które użyto do utworzenia barykad. Policja zrobiła użytek z broni palnej, przyczem zginęło 5 osób, a 15 zostało rannych. Według innych wersji liczba zabitych wynosi 7 osób, a rannych trzydzieści.

Düsseldorf, 27 października. (PAT.). Wczoraj po południu przyszło tu do poważnych zaburzeń. Policja oczyściła ulice. W czasie starcia zabito jednego mężczyznę. Przyszło także do plądrowań.

TELEGRAMY.

Sprawa odszkodowań.

ODPOWIEDZ FRANCJI.

London, 27 października. (PAT.). Ministerjum spraw zagranicznych otrzymało odpowiedź francuską, wyrażającą swą zgodę na swolanie rzeczoznawców, delegowanych przez komisję odszkodowań w celu zbadania zdolności płatniczych Niemiec.

ZASTRZEŻENIA POINCAREGO.

London, 27 października. (PAT.). „Daily Telegraph” podaje, że Poincaré poczynił w sprawie projektu zwolania konferencji dla zbadania zdolności płatniczej Niemiec następujące zastrzeżenia: 1) komitet rzeczoznawców będzie zamianowany przez komisję odszkodowań. Przedstawiciele państw neutralnych, którzy brali udział w pracach komitetu Morgana, nie będą dopuszczeni do tej konferencji, jako równouprawnieni członkowie; będą oni mogli tylko wyrazić swoją opinię; 2) Komitet rzeczoznawców podejmie prace dopiero wtedy, gdy sprzymierzeni zgodnie uznają, że bierny opór został zupełnie zakończony; 3) Komitet rzeczoznawców nie będzie upoważniony do zmiany sum określonych w ultimatum londyńskim; 4) badanie zdolności płatniczej Niemiec oraz źródeł, które Niemcy rozporządzają na cele spłat odszkodowawczych, nie może doprowadzić do zmniejszenia udziału Francji w odszkodowaniach. Komitet nie będzie mógł także

zajmować się zagadnieniami finansowymi Niemiec i reformą waluty niemieckiej.

RZĄD BELGIJSKI ZGADZA SIĘ NA KONFERENCJĘ EKSPERTÓW.

Bruksela, 27 października. (PAT.). Rząd belgijski wyraził zapewne zgodę na zbadanie zdolności płatniczych Niemiec przez rzeczoznawców, mianowanych przez komisję odszkodowań.

PRZYCHYLNA ODPOWIEDZ WŁOCH.

Rzym, 27 października. (PAT.). Agencja Stelani donosi, że rząd włoski udzielił przychylniej odpowiedzi na propozycję angielską zwolania międzynarodowej konferencji. Rząd włoski proponuje wysłanie wspólnego zaproszenia do Stanów Zjednoczonych.

STANOWISKO ST. ZJEDNOCZONYCH.

Nowy Jork, 27 października. (PAT.). „Associated Press” donosi z Waszyngtonu, że wiadomości o przyjęciu przez Francję, Belgię i Włochy propozycji angielskiej co do zwolania międzynarodowej konferencji rzeczoznawców uważają w Waszyngtonie za duży krok naprzód na drodze do uregulowania kwestii reparacyjnej. Ze strony kompetentnej podnoszą, że o ile sytuacja będzie się dalej rozwijała w tym kierunku, to rzeczoznawcy amerykańscy będą mogli wstąpić do komisji w charakterze jej członków.

W Nadrenji.

RZĄD NADREŃSKI.

Paryż, 27 października. (PAT.). „Journal” donosi, że ukonstytuował się tymczasowy wewnętrzny — Liebig, oświata i wyznania kierownictwo, z tytułu komisarza wykonawczego — Matthes, sprawy zagraniczne i handel — Metsen, skarb — dr. Wolterhoff, sprawy wewnętrzne — Liebig, oświata i wyznania religijne — dr. Kremers, komunikacja — dr. Müller, sądownictwo — adwokat Kleber, rolnictwo i aprowizacja — Simon.

W KOBLENCJI.

Koblencja, 27 października. (PAT.). Separatyści zajęli pałac regencji, gmach poczty oraz magistratu.

Moguncja, 27 października. (PAT.). Separatyści obsadzili ratusz.

FRANCJA MA UZNAĆ RZĄD NADREŃSKI.

Berlin, 27 października. (A. W.). Według wiadomości z Paryża, Tisard, przedstawiciel Francji w międzysojuszniczej komisji rządzącej w Nadrenji, otrzymał polecenie uznania prowizorycznego rządu separatystów, który ukonstytuował się w Koblencji, pod przewodnictwem Matthesa.

PROTEST RZĄDU RZESZY.

Berlin, 27 października. (PAT.). — Dzienniki donoszą, że rząd Rzeszy zaprotestował u państw sprzymierzonych z powodu zajęć w Akwizgranie, w Bonn i Palatynacie. Protest swój opiera rząd Rzeszy na artykule 5-ym konwencji reńskiej, według której zarząd cywilny, oraz opieka nad bezpieczeństwem publicznym mają być w rękach niemieckich.

Sytuacja w Niemczech.

ULTIMATUM DO RZĄDU SASKIEGO.

Berlin, 27 października. (PAT.). — Rząd Rzeszy zajmował się na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu sprawą Saksonji. Po posiedzeniu kanclerz Stresemann wręczył saskiemu posłowi w Berlinie Gradnauerowi pismo do saskiego prezydenta ministrów Zegnera. W piśmie ten kanclerz domaga się ustąpienia obecnego rządu saskiego. Powodem stąpienia obecnego rządu saskiego. Powodem tego żądania jest fakt, że w Dreźnie rozlepio-

no plakaty, w których ministrowi nawoływali robotników do stawiania zbrojnego oporu Reichswehrze. O ile do niedzieli wieczorem socjalistyczno-komunistyczny rząd saski nie ustąpi, i o ile na jego miejsce nie będzie utworzony nowy rząd, wówczas kanclerz powierzy ministrowi obrony krajowej administrację Saksonji, do czasu unormowania stosunków w państwie saskim.

Miedzyn. Konferencja Pracy.

PRACE V KOMISJI.

Genewa, 27 października. (PAT.). 5-ta komisja międzynarodowej konferencji pracy pod przewodnictwem delegata polskiego, Sokala, ukończyła jako jedna z pierwszych swe prace. M. in. komisja uchwaliła prosić rządu o przygotowanie raportów rocznych w sprawie inspekcji pracy, zaś Międzynarodowe Biuro Pracy będzie proszone o przygotowanie jednego raportu międzynarodowego, opartego na raportach rocznych poszczególnych krajów. Jednym z głównych zadań komisji było odnalezienie wspólnych zasad w opracowywaniu raportu inspektorów pracy, tak, by raporty poszczególnych krajów były do siebie możliwie zbliżone. Konferencja zakończy prawdopodobnie swe obrady w poniedziałek wieczór.

W Grecji.

WOJSKA RZĄDOWE W KORYNCIE.

Ateny, 27 października. (PAT.). Wojska rządowe zajęły bez oporu Korynt i marszerują przeciw powstańcom.

Wiadomości Księgarni Robotniczej.

Warszawa, ul. Wspólna Nr. 17. Tel. 229-70.

Polecamy ostatnie nowości:

- Barszczewski St., Elikair prof. Bohusza, powieść, str. 155. Cena zasadn. 3.50
- Daszyńska-Golińska Z. dr., Praca, zarys socjologii-polityki i ustawodawstwa pracy, str. 244 6.—
- Evert W. L., Spór o życie, str. 38 1.—
- Habdank Fr. dr., Z zaświatów, rewelacje miedzy, ich istota i znaczenie, str. 249 7.—
- Kleiner J., Juliusz Słowacki, dzieje twórczości. Tom III. Okres Beniowski, str. 419 12.—
- Kridl M., Krytyka i krytycy, str. 289 3.—
- Księga Pamiątkowa P. P. S. w trzydziestą rocznicę, str. 268 225000.—
- Kubala L., Jerzy Ossoliński, wydanie II poprawione i uzupełnione przez autora, str. 512 8.—
- Ligocki E., Noc na Palatynie, powieść, str. 167 4.—
- Majewski B., Narodziny i rozwój ducha na ziemi, wydanie pośmiertne pod redakcją prof. M. Massoniusa, (Nauka o cywilizacji IV), str. 203 7.50
- Pilsudski J., O wartości żołnierza legionów, odezwy wygłoszone we Lwowie w dn. 5 sierpnia 1923 r., str. 51 1.50
- Rykan, Polska w polityce światowej, szkic polityczny, str. 71 1.50
- Vandervelde E., Protokół Karola Marksa, przełożony i słowem wstępnym poprzedził St. Posner, str. 37 10000.—
- Mnożnik od dn. 22/X 1923 r. = 80000.
- Do cen książek nieszkolonych dolicza się 20% ded. sort.

Głosy czytelników.

Skarga urzędników firmy „Saturnia” (Przem. Tow. Przetw. Tluszcz.).

Od pracowników firmy „Saturnia” (Przem. Tow. Przetw. Tluszcz.) otrzymujemy list, opatrzone kilkudziesięciu podpisami, ze skargą na postępowanie Dyrektora firmy, p. Waltera Pitscha.

W liście tym pracownicy skarżą się na niegrzeszne traktowanie miejscowego personelu przez p. Pitscha; wymawianie posad urzędnikom bez żadnych uzasadnień przyczyn i sprowadzanie na ich miejsce urzędników z zagranicy; gwałcenie obyczajów i praw polskich przez wydawanie okólników, sprzecznych z przyjętymi w Polsce zwyczajami i t. p.

Ruch robotniczy Z życia partji

C. K. W.

Dziś o godz. 12 i pół w południe w lokalu Związku Polskich Posłów Socjalistycznych odbędzie się posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S.

Tow. tow. członków C. K. W. prosimy o konieczne przybycie.

Sekretariat generalny.

WIEC P. P. S.

W niedzielę, dn. 28 b. m. o godz. 11 r. w sali kino „Europa” przy ul. Wolskiej róg Młynarskiej, odbędzie się

WIELKI WIEC P. P. S.

w sprawie sytuacji politycznej, zamachu na ochronę lokatorów i drożyzny.

Przemawiać będą tow. tow.: radni Dewucki, Piłacki i Szpotafiński, ławnik Szczypiński oraz Hartleb i Skarżyński.

KONFERENCJA KOBIECA.

W związku z odbyć się mającą konferencją ogólnokrajową kobiet podczas zjazdu P.P.S. w Krakowie — w poniedziałek, dn. 29 b. m., o godz. 8 wiecz. w lokalu O.K.R. P.P.S., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się konferencja towarzyszek warszawskich. Wstęp za legitymacjami partyjnymi. Wydział Kobiecej prosi Komitety Dzielnicowe o powiadomienie o powyższym członkiń dzielnic.

Polska Socjalistyczna Partja Robotnicza w Czechosłowaczynie

zwoluje na niedzielę, dnia 11 listopada 1923, o godzinie 9 rano III zwyczajny Zjazd partyjny w Górnej Suchej w Domu Robotniczym z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór prezydium i komisji.
2. Sprawozdania: a) z działalności w roku ubiegłym, b) kasowo, c) administracji „Robotnika Śląskiego” i „Tygodnika”, d) kontroli.

NA RATY!!

CENY JAK ZA GOTÓWKĘ

wielki wybór krajowej i zagranicznej MANUFAKTURY



MATERJAŁY DAMSKIE

Boston, sukno, Szewiol, Covercoat, Markizeta, Gabardina
Welny na suknie, Tricolina (w różnych odcieniach)
Jeńwabe na płaszcz
płótna na bieliznę

MATERJAŁY MĘZKIE

Kamgarn, Kreps, Boston, Covercoat, Cze-sun-cza, Alpaga, Szewiol, Angielskie, sztuczkowe na spodnie, Tenis (w różnych odcieniach) Materiały na jesionki

MATERJAŁY ZIMOWE

Płusze fokowe, kasztankowe, Zamsze, Weloury, Suberyny, Kastory, Doublfasse (w różnych kolorach) Watolina
Chustki wełniane

FUTRA

Skunksy, Małpy, Karakuly, Foki, Biberety, Angory, Tchórze, Oposy i Baranki



Z TYCHŻE MATERJAŁÓW WYKONYWAM NA ZAMÓWIENIA WSZELKIEGO RODZAJU OKRYCIA DAMSKIE I MĘSKIE. ROBOTA WYKWINTNA. WYBÓR KONFEKCIJ FUTRZANEJ. NAJNOWSZE MODELE.

Duży wybór gotowych ubiorów męskich i damskich. DOGODNE WARUNKI.

Centrala DŁUGA Nr. 53. Tel. 134-78. Na piętrze.

J. MIŃSKI

Warszawa.

Filji więcej nie posiadam.

Filja: DŁUGA 25. sklep narożny w Gmachu Teatru Rozmaitości. Tel. 260-11.

3. Nasze zadania i taktyka (ref. tow. Kwietniowski).
4. Sprawy samorządowe (ref. tow. Semol).
5. Prasa partyjna (ref. tow. Łukosz).
6. Wybór Zarządu partyjnego i komisji kontrolującej.

W poniedziałek, dn. 29 b. m.

Dzielnica Wola — Czyste o godz. 7 wiecz. w lokalu Wojska 44, Tow. Tadeusz Szpotkański wygłosi odczyt n. t. „Socjalizm i komunizm w dobie obecnej”. Przed odczytem o godz. 6 po poł. posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

Dzielnica Powązki. O godz. 7 wiecz. w lokalu Okopowa 30, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

Tramwajowa Org. P. P. S. o godz. 7 wiecz. w lokalu Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się ogólne zebranie członków Tramwajowej Org. P. P. S. Posiedzenie Sądu Partyjnego przy O. K. R. Warszawskim odbędzie się o godz. 6 po poł. w lokalu Al. Jerozolimskie 6.

We wtorek, dn. 30 b. m.

Zebranie Delegatów wybranych przez Org. Warszawską na Kongres Partyjny odbędzie się w lokalu OKR-u o godz. 7 wiecz.

Ruch zawodowy

KONFERENCJA ZARZĄDÓW ZWIĄZKÓW ZAWOD.

We wtorek, 30 b. m. o godz. 6 po poł. w lokalu przy ul. Wareckiej nr. 7 odbędzie się konferencja Zarządów Związków zawodowych m. st. Warszawy: 1) Sprawozdanie z akcji strajkowej w kraju. 2) Akcja ekonomiczna: a) minimum płacy, b) przymusowe stosowanie wskaźnika drożyznianego wyliczanego co tydzień i wypłacanego wstecz, c) sprawa represji wobec ruchu zawodowego.

Wszystkie zarządy Związków obowiązane są przybyć w komplecie.

Sekretariat W. R. Z. Z.

Strajk robotników fabryki wyrobów gumowych Bott i Amsler. Zastrakowali robotnicy fabryki wyrobów gumowych Bott i Amsler, Plac 3 Krzyży 10, domagając się wypłaty zarobków według obliczeń Kom. Statystycznej. Strajk trwa.

Zw. Prac. Miejskich. Jutro, t. j. w poniedziałek, o godz. 7 wiecz. w lokalu Związku (Warecka 7/4) odbędzie się posiedzenie Zarządu Oddziału Warszawskiego.

Ze Zw. Dozorców Domowych. Dzisiaj o godz. 2 popoł. w podwórzu przy ul. Leszno 53 (w razie niepogody w sali przy ul. Leszno 48) odbędzie się wiec dozorców domowych. Sprawy ważne.

Ze Zw. Metalowców. Baczność fabryki wojskowej! Zebranie delegatów i mężów zaufania fabryk wojskowych odbędzie się w niedzielę, dn. 28 b. m., o godz. 10 rano, w lokalu Zw. Metalowców. Sprawy b. ważne.

Ze Zw. Automobilistów. Związek Zawodowy Automobilistów w wiadomościach członków, że dn. 28 b. m. w lokalu wiadym, Solec 83, o godz. 9 rano w pierwszym terminie, a 10 w drugim terminie, odbędzie się Ogólne Roczne Zebranie.

Zakończenie Oddziału Zw. Zaw. Metalowców w Pińsku. W lokalu Zw. Zaw. Rob. Drzewn. w dn. 21 b. m. odbyło się posiedzenie metalowców, na którym przemawiał tow. poseł J. Dzięgielewski. Po przemówieniach kilku towarzyszy postanowiono założyć Oddział Zw. Zaw. Metal. w Pińsku. Robotnicy pińscy garną się pod sztandary P. P. S. i związków zawodowych.

Zawarcie umowy w małych młynach. Dn. 28 b. m. zawarta została u okręgowego inspektora pracy p. Zygmunta Bohuszewicza umowa między właścicielami a robotnikami małych młynów kaszanych, ustalająca regulację wypłat zarobków automatycznie według ogłaszanych wskaźników drożyznianych komisji statystycznej. Pozatem robotnicy otrzymywać będą w razie choroby od właścicieli 40 proc. zarobku jako dodatek do 60 proc., wypłacanych przez kasy chorych. Robotnicy niezależnie od uloski zatrudnionych w danym młynie, korzystają z urlopów. Przyjmowanie robotników —

oprócz używanych do t. zw. robót zewnętrznych — uzależnione jest od związku zawodowego robotniczego (v.).

Ruch spółdzielczy

Kongres Spółdzielni Spożywców. W dn. 17 i 18 listopada, (a nie 3 i 4, jak było projektowane) odbędzie się w Warszawie Kongres Spółdzielni Spożywców Rplitej Polskiej. Na porządku obrad Kongresu są następujące sprawy:

- 1) Konsolidacja ruchu spółdzielczego;
- 2) wychowanie spółdzielcze: a) w szkole, b) w życiu;
- 3) państwo i kooperacja;
- 4) zagadnienie stałego miernika w zastosowaniu do udziałów w spółdzielniach spożywców;
- 5) powiększenie środków obrotowych w spółdzielniach spożywców;
- 6) kalkulacja cen w spółdz. spożywców;
- 7) asortyment towarów w spółdz. spożywców.

Rada Nadzorcza Kooperatywy „Praca” zwołana członków na zebranie Rady, odbędzie się w lokalu przy ul. Al. Jerozolimskie 6, w dniu 29 b. m. (poniedziałek) w pierwszym terminie o godz. 6 popoł., zaś w razie nieprzybycia prawomocnej liczby — w drugim terminie w tymże dniu o godz. 7 wiecz. Sprawy b. ważne.

Ruch kult.-oświatowy.

Warszawski Wydział Młodzieży T. U. R.

Wycieczka do Zamku. W niedzielę, dn. 28 b. m., odbędzie się wycieczka do Zamku. Zbiórka o godz. 9 m. 30 przed kolumną Zygmunta

Warszawski Wydział Młodzieży T. U. R.

W środę, dn. 31 b. m., o godz. 7 wiecz. odbędzie się w lokalu przy ul. Wolskiej 44 odczyt tow. Szczęsnego p. t. Wielka Rewolucja Francuska — dla wszystkich kół młodzieży T. U. R. Wstęp wolny.

Książki nadesłane.

Dr. Leon Świeżawski. „Fachowa reforma rolna”. (Kraków - Skawina, 1923 — nakładem autora).

Jako odważny swoją szczerością głos człowieka, który jako socjalny - demokrat, długie lata przed wojną stał się celowo chłopem - rolnikiem, broszura d-ra Leona Świeżawskiego zasługuje na to, by wszyscy, co myślą o przyszłości Polski, zapoznali się z jej treścią. Sam autor nie chce twierdzić, iż rozwiązał problem socjalizacji wsi, ale wskazuje drogę ku temu, „umożliwia — jak powiada — kooperację lub kolektywizm w dowolnej i ewolucyjnej rozciągłości”. Czytajcie i rozważajcie, a ta praca umysłowa stanie się pracą twórczą. To, co się dzieje w Rosji, powinno być przestroga, by nie zabagniano u nas reformy rolnej i nie czekano, aż zniecierpliwione masy ludowe porwą się do jej wykonania, „z niezadowolonym efektem — jak powiada autor — chaosu, klęski, rabunku, silnej pięści, dzicy...” B. L.

RYKTEN: Polska w polityce światowej. Szkic Polityczny („Iguis”, E. Wende i Sp.).

Niewielka (a objętością (str. 70), pełna treści, książeczka powinna znaleźć się w rękach każdego inteligentnego czytelnika polskiego, interesującego się zagadnieniami naszej polityki zagranicznej. Jest to jakiegdyś *va de meum*, zbiór informacji pożytecznych, a koniecznych dla człowieka, który nie chce powtarzać bredni kawiarnianych, a nabrad przekonania o tem, czem naprawdę jest polityka zagraniczna. Znamy ministrów polskich, którym ta książeczka mogłaby niejedną oddać przysługę, niejedną przesąd z głowy wypłoszyć i myśl w rzeczywistość polityczną świata nastawić. Wrócimy do niej jeszcze przy innej sposobności. I choć nie wszystkie poglądy autora podzielimy, to jednak nie wahamy się oddać i autorowi i wydawnictwu uznanie za chwilę przyjemnego pożytku, jaką im zawdzięczamy. S. P.

Rozmaitości.

Stosunki narodowościowe ważniejszych państw europejskich.

1. S. S. S. R. a) Rosja: 83% Rosjan, 10% Mongołów, 7% innych narodowości; b) Ukraina: 75% Rusinów, 12% Rosjan, 10% Żydów oraz 5% innych narodowości.
2. Niemcy: 95% Niemców, 5% innych nar.
3. Anglia: 88% Anglików, 11% Irlandczyków, 1% innych.
4. Francja: 93% Francuzów, 7% innych.
5. Włochy: 97% Włochów, 3% innych.
6. Polska: 68,7% Polaków, 11,6% Żydów, a reszta przypada na Rusinów, Białorusinów, Niemców, Rosjan i inne drobne przymieszki narodowościowe.
7. Hiszpanja: 97% Hiszpanów, 3% innych.
8. Rumunja: 70% Rumunów, 10% Węgrów, 5% Niemców, 5% Żydów, 5% Rusinów oraz 5% innych narodowości.
9. Czechosłowacja: 59% Czechów i Słowaków, 27% Niemców, 8% Węgrów, a 6% innych narodowości.
10. Jugosławia: 42% Serbów, 24% Kroatów, 8% Słowenów, 6% Serbokroatów, 5% Macedończyków, 5% Niemców, 4% Węgrów, 1% innych narodowości.
11. Belgja: 42% Wafionów, 52% Flamandczyków, 6% innych.
12. Węgry: 87% Węgrów, 6% Żydów, 4% Niemców, 3% innych.
13. Holandia: 85% Holendrów, 11% Fryzjczyków, 4% innych.
14. Portugalia: 99% Portugalczyków, a 1% innych narodowości.
15. Austria: 88% Niemców, 5% Żydów i 7% innych.
16. Grecja: 68% Greków, 18% Turków, 9% Macedończyków, 5% innych.
17. Szwecja: 99% Szwedów, 1% innych.
18. Bułgaria: 87% Bułgarów, 7% Turków, 6% innych.
19. Szwajcaria: 69% Niemców, 21% Francuzów, 9% Włochów i innych.
20. Finlandja: 89% Finów, 10% Szwedów, 1% innych.
21. Danja: 97% Duńczyków, 3% innych.
22. Norwegja: 99% Norwegów, 1% innych.
23. Estonia: 82% Estończyków, 7% Niemców, 5% Rosjan, 4% Żydów, 2% innych.
24. Litwa: 70% Litwinów, 10% Białorusinów, 10% Polaków, 10% Żydów.
25. Turcja europejska: 43% Turków, 29% Greków, 14% Ormian, 5% Żydów, 9% innych.

Życie gospodarcze.

Notowania giełdy warszawskiej.

Dolary St. Zjedn. 1.750.000
Belgja 88.560
Berlin 9.00001
Kopenhaga 309.000
Londyn 7.840.000
Paryż 102.500
Praga 51.880
Szwajcaria 311.700
Wiedeń 24.60
Włochy 78.900

CYRK WARSZAWSKI.
St. Mroczkowski
ul. ORDYNACKA.

Dzisiaj, o 4-ej i 8 m. 15
2-gi program sezonu:
Ekspres Śmiechu i Nowości.
O 4-ci dzieci płać połowę.

Wszystkim Na Rozplaty

okrycia damskie, ubiory męskie i dziecięce, po cenach konkurencyjno-gotówkowych. Solidna i wykwinna robota. Materiały krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze.

Wytwórnia

J. MIŃSKI
TWARDA 6 m. 43. Tel. 194-29.
na piętrze.

Ubiory męskie

Okrycia damskie
najprzedniejsze gatunki
wykwintna robota
Solidne dodatki

NA RATY

CENY GOTÓWKOWE
Najdogodniejsze warunki
„SZYK” Długa 23
wejście frontem i bramą.

LINOLEUM

Hurtownia Ceratowa firmy Samuel Lis w Warszawie, Nalewki 13 (tel. 256-78, 260-22) otrzymała większy transport linoleum do wykładania lokali, dywanów, chodników, a także chodników kokosowych przedwojennej jakości.

KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

Temperatura najwyższa w tymczasie wczoraj w Warszawie 16,1, najniższa 9,0.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Ciepło, dość pogodnie, wiatry z kierunków południowych.

Ciągnięcie milionówki. We wczorajszym ciągnięciu milionówki wylosowano Nr. 3,149,039, sprzedany w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej w Warszawie.

„Tydzień Akademika.” Komitet „Tygodnia Akademika” zmuszony był, z powodu wybuchu w Cytadeli, odłożyć termin „Tygodnia”, ustalony poprzednio na 14 — 22 b. m., na okres od 4 do 12 listopada. Komitet przystąpił do organizowania zbiórek i imprez na cele pomocy dla akademików.

Sprawy sanitarne. Wydział zdrowia magistratu m. Warszawy uchwalił pociągnąć do odpowiedzialności d-ra Kormana za niezameldowanie wypadku szkarlatyny oraz udzielił napomnienia felczerowi Mehlowi za niezameldowanie przypadku dyfteryru (b).

Wystawa emigracyjnej prasy polskiej. W niedzielę, dn. 28 b. m., w południe, nastąpi otwarcie wystawy prasy polskiej na obczyźnie w sali polskiej Y.M.C.A., przy ul. Miodowej 10. Wystawa, urządzona staraniem Polskiego Towarzystwa Kolonjalnego, ma na celu zaznajomienie społeczeństwa w kraju z rozwojem prasy polskiej na wychodźstwie. Wystawa obejmuje wszystkie czasopisma polskie, wychodzące zagranicą i będzie otwarta codziennie do dn. 2 listopada r. b. włącznie od 8-10 do 4 popoł. Wstęp bezpłatny.

Herbatka towarzyska P. O. W. Dzisiaj o godz. 7 wiecz. urządzi P. O. W. zwykłą herbatkę towarzyską w lokalu „Głos Prawdy”, na której będzie dalszy ciąg dyskusji nad odczytem ob. Hołównki „Mniejszości narodowe na tle obrony Państwa”. Wejście dla członków i sympatyków. W części artystycznej wezmą udział artyści scen polskich.

WYROK SĄDU.

UZUPEŁNIENIE.

Dla uzupełnienia podanego w Nr. 293 z dnia 27 b. m. wyroku sądowego, wyjaśniamy, iż w dniu 12 b. m. w Sądzie Okręgowym w Warszawie (I instancja) rozstrzygnięta została sprawa między firmami „F. A. i G. PAL” i „SZ. SŁOMNICKI” o nazwy pasty do obuwia „DOBROLIN” i „DOLARIN”. Zapadł wyrok, który **ODDALIŁ** też jednocześnie niektóre żądania firmy „F. A. i G. PAL”, między innymi

sąd odmówił Rygoru niezwłocznego wykonania

i tem samem nie dał możności zniszczenia, wycofania z obiegu i wzbronienia używania firmie „SZ. SŁOMNICKI” znaków towarowych i etykiet na pudełkach z pastą do obuwia z napisem „DOLARIN” do ostatecznego rozstrzygnięcia tej sprawy w wyższej instancji, co też podajemy dla dopełnienia wyroku sądowego, który tylko w części swej podany był w wyżej wskazanym numerze.

NA RATY

Ubiory męskie cywilne i wojskowe

Obrzymi wybór **gotowych palt i garniturów**
DUŻY WYBÓR FUTER

Gotowe

Na zamówienia

Robota i dodatki solidne.

Dom Handlowy

KURCAN Długa Nr. 50

w podwórzu, sklep 44.

UWAGA: Warunki najdogodniejsze. Ceny konkurencyjne.

NA RATY

i za gotówkę

na bardzo dogodnych warunkach
wykwintne Okrycia damskie, kostjomy, palta
pluszowe oraz ubiory męskie

Nowolipie 30, m. 8, front II piętro.

Dr. med. **N. Mayzner**

choroby pęcherza, nerek i dróg moczopłciowych. **Marszałkowska Nr. 137, od 4-7, tel. 33-20.**



BPOX-PASTA DO ZĘBÓW jest idealnym środkiem do pielęgnacji zębów i jamy ustnej. Pożyteczna kamień nazębny usuwa nieprzyjemny zapach w ustach.

NA RATY na warunkach najdogodniejszych

OKRYCIA DAMSKIE
Ubiory Męskie
jesienne i zimowe

Wykonane we własnych pracowniach, tak jak na zamówienie według najnowszych modeli poleca

D. BORODOWSKI

Długa 47. Warszawa. Długa 47.
róg Bielańskiej, I-o piętro, front, tel. 5-73.

FIRMA EGZYSTUJE OD 1900 R.

UWAGA: Dla Kooperatyw i pp. Pracowników specjalnie dogodne warunki.

NA RATY.

Za 200,000 mk. dajemy kredyt na 1,000,000 mk.

Męskie i Damskie
UBRANIA i OBUWIE

POLECA

TOWARZYSTWO POPIERANIA WYTWÓRCZOŚCI POLSKIEJ

I-osy ODDZIAŁ NIEJSKI

Warszawa, Senatorska 9 (przy Miodowej), tel. 38-18.
Poznań, ul. Św. Marcina 14, tel. 13-35.



O interesy polskich obywateli w Chinach. Rząd chiński nałożył sekwestr na obligi przedwojennych pożyczek chińskich, znajdujące się w posiadaniu osób, które w czasie wojny światowej posiadały obywatelstwo państw nieprzyjacielskich.

Celem ochrony praw obywateli polskich, Ministerjum Spraw Zagranicznych wzywa tych z pośród wyżej wymienionych posiadaczy obligi chińskich, którzy nabyli na mocy traktatów pokojowych obywatelstwo polskie by, we własnym interesie zechcieli w czasie jaknajkrótszym zgłosić swe prośbienie w poselstwie Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie, 47 Portland Place 1. W podaniu należy wylizczyć posiadane obligi, przedstawić dowody na ich własność oraz załączyć odpowiednie poświadczania obywatelstwa polskiego, wystawione przez kompetentne władze.

Z Kursów dla Dorosłych m. st. Warszawy.

Dzisiaj odbędą się następujące wycieczki i odczyty:

1) O godz. 10 rano 2 wycieczki do Zachęty Sztuk Pięknych. Zbiórka w Zachęcie.

2) O godz. 10 rano wycieczka do Łazienek. Zbiórka przy wejściu do Łazienek.

3) O godz. 10 i 12 rano — 2 wycieczki na „budowę mostu i tunelu kolejowego”. Zbiórka: ul. Smolna Nr. 5.

4) O godz. 11 rano wycieczka do Muzeum Pędymy i Rolnictwa. Zbiórka przy wejściu do Muzeum (Krak. Przedm. 66).

5) O godz. 11 rano i 12:30 — 3 wycieczki do Muzeum Narodowego. Zbiórka przy wejściu do Muzeum, Podwale 15.

6) O godz. 4 popoł. w lokalu Kursów dla Dorosłych, Kacławicka Nr. 4, p. Szefflana Kosuthówna na wycieczki odczyt z przezgłosami p. t. „Z biegiem Wisły”.

Wstęp na wycieczki tylko dla słuchaczy Kursów. Wejście na odczyty dla wszystkich. Opłata 2 tys. marek.

WYPADKI.

Upadek z tramwaju. Przy zbiegu ul. Leszno i Orlej wypadł z tramwaju linii Nr. 9, tokarz, 17-letni Zygmunt Lechowicz. Lekarz Pogotowia stwierdził wstrząs mózgu oraz ogólnie potłuczenie i przewiózł poszkodowanego do szpitala Dzieciątka Jezus.

Walący się dom. Wczoraj rano ze szczytu domu Nr. 40 przy ul. Krak. Przedm. oberwał się kłuz, walący około puda i upadł na balkon i piętra, należący do redakcji „Kurjera Warszawskiego”. Odlamki gzymsu zasypały chodnik. Nikt z przechodniów szwanku nie odniósł. W ciągu ubiegłych 2 lat obrywa się już czwarty z rzędu gzyms i zawsze upada na balkon. Pozostałe, groźące oberwaniem się gzymsy, winny być usunięte ze względu na bezpieczeństwo przechodniów.

Dozorca kolejowy — złodziejem. St. posterunkowy leżak zauważył na terytorjum dworca Wschodniego mężczyznę, niosącego bałkę smaru około 5 kg. oraz inne rzeczy kolejowe. Ponieważ zatrzymany nie mógł się wytłumaczyć z posiadania tych rzeczy, przeto aresztowano go. W komisaryjacie okazało się, że jest to dozorca kolejowy, Stefan Oniszczuk. Przy osobistej rewizji znaleziono przy aresztowanym 11 plomb gotowych do zakładania na wagony na miejsce zerwanego, klucz do wagonów towarowych i 9 kluczy do otwierania kłodek przy wagonach. W mieszkaniu Oniszczuka znaleziono 9 szyb i blaszki kolejowe. Aresztowanego wraz z dowodami rzeczowymi przesłano do sędziego śledczego VII okręgu.

Miły syn. 15-letni Zygmunt Langiewicz ukradł swej matce z komody sześć milionów mk. i uciekł z domu.

Przygnieciony cegłami. W domu Nr. 11 przy ul. Łuckiej, robotnik, Jan Górecki, został przygnieciony stosem cegieł. Lekarz Pogotowia stwierdził potłuczenie z poraniem głowy oraz zdrażnienie lewej ręki.

Z sądów.

O honor ex-ministra Jasińskiego.

Sprawa red. odpow. „Robotnika”.

W czerwcu 1921 r. „Robotnik” zamieścił artykuł p. t. „Kto stoi na czele kolei polskich” — artykuł, którym poczuł się dotknięty ówczesny minister kolei p. Jasiński i zareagował na to w ten sposób, iż wystosował do prezesa Rady ministrów pismo usprawiedliwiające z czynionych mu przez autora artykułu zarzutów. Prezydium rady ministrów przesało pismo to do ministerjum sprawiedliwości, a to ostatnie do urzędu prokuratorskiego. Wynikiem tego było, pociągnięcie do odpowiedzialności redaktora odpowiedzialnego „Robotnika” tow. Olechnowicza oraz artykułu tow. Kaczanowskiego. Z szeregu zarzutów naszych akt oskarżenia dopatrzył się obrona min. Jasińskiego w trzech punktach, że tuszował niektóre nadużycia, że otrzymał 100 akcji w tow. „Głob Polski” i że paraliżował działalność kontroli kolejowej, gdy ta zbytnio wglądała w działalność pupiłowa pana ministra.

Sprawa „Waikolu”, sprawa „Orbisa” zostały w akcie oskarżenia pominięte, wobec czego sąd, stojąc na gruncie oskarżenia pilnie przestrzegając, aby rzeczy, nieobjętych aktem oskarżenia nie poruszano. Zostają zatem w dalszym ciągu objawione.

Na rozprawę sądową, wyznaczoną na wczoraj w wydziale XII sądu okręgowego, stawili się tylko tow. Olechnowicz, tow. Kaczanowski bowiem, jako nieobecny w Warszawie z powodu wyjazdu, nie mógł otrzymać zawiadomienia o terminie sprawy. Prokurator z tego powodu żądał zmiany tymczasowego środka prewencyjnego względem tow. Kaczanowskiego, sąd jednak nie przychylił się do tego żądania, skazując jedynie na grzywnę po 1 milionie marek, kilku świadków obrony, którzy, zdaje się, nie mogli się stawić z powodu strajku kolejowego. Jednocześnie rozdzielono sprawę, postawiając rozpatrywać tylko sprawę tow. Olechnowicza, sprawę zaś tow. Kaczanowskiego odroczone.

Pierwszy zeznawał ex-minister Jasiński — nie jako oskarżyciel, lecz jako „świadek”.

Świadek, ex-minister Jasiński, pod przysięgą zeznawał, iż minister Jasiński nie tuszował spraw, bo, musiałby być w tym celu w porozumieniu z kontrolą, od której naczelnika zależało wytaczanie spraw. Była tam wprawdzie „jakas” sprawa „jakiegoś” Girtnera, ale pan minister Jasiński zdaniem świadka Jasińskiego kazał go przesłuchać. Ze ten świadek tymczasem (groziło mu śledztwo sądowe) wyjechał zagranicę — to nie jego ministra (nie świadka) wina...

Co do zarzutu otrzymania 100 akcji „Głobu” na to św. Jasiński odpowiedział na pytanie sądu, że minister Jasiński „świadków” niema, ale posiada pismo Głobu, że wśród akcjonariuszów jest

wprawdzie Jasiński, ale mu na imię, Witold! Zarzut paraliżowania działalności kontroli przez min. Jasińskiego zdaniem świadka Jasińskiego odebrał dwaj inni świadkowie Henryk Zajczkowski, naczelnik kontroli i Tadeusz Zajczkowski, naczelnik wydziału osobowego, przez których ręce „musiałoby” przechodzić każde tuszowanie...

— A jak pan odpiera zarzut co do „Waikolu”, poruszony w artykule? — pyta oskarżony tow. Olechnowicz.

Sąd uchylił to pytanie, ponieważ akt oskarżenia nie porusza tej sprawy.

— A sprawa „Orbisa”?

— I tego punktu akt oskarżenia „nie zarzuca panu” — przecina pytanie sędziego wyroczający.

Gdy sąd w dalszym ciągu badał chciał stosownie do procedury świadków oskarżenia, prokurator wniósł o uprzednie przesłuchanie świadków o. brony, aby oskarżenie miało materiał do badania. Sąd przychylił się do tego żądania, świadkowie obrony kolejno zeznawali na niekorzyść pana Jasińskiego.

Św. Henryk Zajczkowski, naczelnik kontroli zeznaje, iż nadużycia w samym ministerjum nie podlegały mu, bo sły przez sekretarjat generalny; że pan minister czynnie nie przeszkadzał działalności kontroli, ale odnosił się do pewnych urzędników niezbyt dobrze, przez co zniechęcał ich do służby. Zarzadził się fakt dziwny: oto kontrola przylapała na jednej ze stacji warszawskich nadużycie, polegające na przywłaszczeniu mobil przez dozorcę gmachów, i do rewizji zażądała pomocy policji. Wicedyrektor dyrekcji warszawskiej uznał to za „miałt” urzędników kontroli, a minister Jasiński pod presją wicedyrektora wycofał akty sprawy i żądał od świadka, aby poszedł wytłumaczyć wicedyrektorowi „miałt kontrolerów”. Świadek nie poszedł się usprawiedliwiać jako wyższy rangą, a sprawa została u p. Jasińskiego.

Św. Adamczyk, urzędnik kontroli ministerjalnej, prowadził dochodzenia administracyjne, które, gdy szły do sądu, wywoływały niezadowolenie pana ministra... Gdy na pograniezu czechosłowackim, wykrył szmugiel dokonywany przez pracowników kolejowych i celnych, ośmiu urzędników kazał aresztować i natrafił na ślad współdziałania w przestępstwie „Polskiego Globu”, spłasił go zarzut, że „niepotrzebnie” czy „zaprzędko” oddał sprawę do sądu. Aresztowani w sprawie tej urzędnicy sami zeznawali, że otrzymali od „Globu” akcje, urzędnik zaś Pawelek, któremu polecono dokonać wyciągu z ksiąg „Globu”, zeznał, iż do spisu posiadaczy akcji nie wciągnął dwu nazwisk Helczyka i Jasińskiego, bo nie wiedział, co z tym fantem zrobić. Gdy świadek przeprowadził jeszcze jedno dochodzenie, wykazujące, iż naczelnik stacji w Bydgoszczy Znamiecki, zrobiwszy z brata swego dostawcę, naraził kolej na 26 milionów strat (w r. 1921), — świadek został przeniesiony z Warszawy do Lwowa i na stanowisko o jeden stopień niższe.

— Dlaczego? — pytał.

— To wewnętrzna sprawa Ministerjum — odpowiedziano mu.

Nieprzychylnie dla działalności pana Jasińskiego zeznania złożyli prezes Centralnej Sekcji Paro-

wazowej, Mazowiecki, który został przez p. Jasińskiego zwolniony za „przeciwdziałanie akcji strajkowej”, oraz prezes Zw. Zaw. Kolejarzy poseł tow. Kuryłowicz, który zaczął na pytanie oskarżonego zeznawać, iż min. Jasiński przez czas swego urzędowania pobierał oprócz pensji ministerjalnej diety jako „delegowany urzędnik” — sąd uchylił to zeznanie. Nie pozwolił sąd również, aby świadek przytoczył opinię o p. Jasińskim, wypowiedzianą przez b. min. Bałtę.

Świadek wobec tych zastrzeżeń mógł tylko potwierdzić, iż minister ułatwił Girtnerowi, który sprzeniewierzył milion marek (sumę w r. 1921 dość pokaźną!) ucieczkę, ponieważ przez przetrzymanie aktów nie pozwolił go aresztować.

Świadców oskarżenia, których liczny poczet przesał się za panem Jasińskim nie wnieśli nic nowego. Jeden z nich p. wiceminister Ebenhardt uchylił rąbka tajemnicy, jaka zawisła nad kontrolą: oto pan wiceminister spraw kontroli nie dotykał się, bo uważał, iż urząd też nie był specjalnie potrzebny — powstał nie z jego inicjatywy i bez jego wiedzy!!! Zlekwidowano więc go, choć badania powtórnie świadek Henryk Zajczkowski, jako naczelnik tej kontroli zeznał, iż kontrola przynosiła kolei duże zyski i wbrew opinii wiceministra Ebenhardta, który się kontroli „nie dotykał” — jak sam przyznał — była bardzo pożyteczna.

Ten świadek dorzucił jeszcze jedno: oto wspomniany już wyżej Girtner, otrzymawszy 1 milion marek na zakup kozuchów w Gdańsku, jeździł tam kilkakrotnie i zamiast załatwiać czynności urzędowe handlował za rządowe pieniądze... artykułami gumowymi, które szmuglował przez konduktorów. Wniosek do prokuratora, aby aresztowano defraudanta pan minister wstrzymał... Girtner zbiegł zagranicę! Pan Jasiński udzielił mu półrocznego urlopu i polecił wszcząć śledztwo dyscyplinarne, które nie można było następnie przeprowadzić, bo Girtner przestał być urzędnikiem! Po zbadaniu świadków na wniosek prokuratora ogłoszono przerwę. Po przerwie przemawiał prokurator i oskarżony.

Pomimo zeznań obrony, tak obciążających p. Jasińskiego, tow. Olechnowicz skazany został na 3 miesiące za „obrazę”. Karę umorzono na zasadzie amnestji. hp.

Już w najbliższych dniach ukaże się w książce „Palace” (Chmielna 9)



Teatr i muzyka.

Teatr Wielki. Dziś o godz. 3 pp. „Halka”, wieczorem balet czarodziejski „Pan Twardowski”.

Teatr Rozmaitości. Dziś o godz. 3 1/2 pół przedstawienie popularne „Cyda”, wieczorem „Amfitejon”.

Teatr Reduta. Dziś popoł. po cenach znizowanych „Przechłodzień”, wieczorem „Nowy Don Kichot”.

Teatr Letni. Dziś popoł. o godz. 4 po cenach znizowanych „Szukajmy Murzyna”, wiecz. „Dzwonek alarmowy”.

Teatr Polski. Dziś po poł. po cenach znizowanych „Nigdy nie można przewidzieć”, wieczorem „Sen nocy letniej”.

Teatr Mały. Dziś po poł. po cenach znizowanych „Świt, dzień i noc”, wieczorem „Zwycięzca”.

Teatr Komedja. Dziś po poł. „Skoła kokot”, wieczorem komedja „Beben”.

Teatr Nowości Codziennie operetka Gilberta p. t. „Tancerka Katia”.

Teatr Wodewil. Codziennie „Madame Pompadour”.

Teatr Praski. Dziś po cenach znizowanych „Ni-tauche”.

Teatr Stańczyk. Codziennie doskonały program 33-ci p. t. „Aby żyć”.

Teatr Qui pro Quo. Program złożony z 3-ch części, w których bierze udział cały zespół teatru.

Z TEATROW ŚWIETLNYCH. ROCOCO. — Sessue Hayakawa.

Kiedys już w roli zeszłym oglądaliśmy na ekranie tego ze wszech miar ciekawego artystę. Dziś znowu możemy podziwiać jego grę przesubtelną i zadziwiającą dziwnym charakterystycznym dla jego rasy spokojem.

Sama sztuka jest ciekawa psychologicznie i co najważniejsze niebanalna. Zwłaszcza psychologia „Japończyka” ujeta jest inteligentnie i zastanawia rozwiązaniem sytuacji.

Film ładny, efektowny w kolorystyce, obfitujący w mile, artystycznie pomyslane, zdjęcia.

Gra wszystkich artystów inteligentna i nadzwyczaj poprawna, a para japońska (prócz Sessue Hayakawy występuje jeszcze i Japonka) wprowadza pewną rozmaitość w przeprowadzeniu akcji.

Grana nad program dwuaktowa komedjka amerykańska jest żywa, z temperamentem, ale nieco przestarzała. Właściwie śmieszność jej polega nie tyle na dowcipie, ile na błazeństwie.

Tak tedy niech się nikt nie zniechęca pierwszą częścią programu (komedja), bo druga warto zobaczyć i miłk tego nie pozwala.

Ika.

Sport.

WYŚCIGI KONNE.

Dziś, w 28-ym (ostatnim) dniu jesiennych wyścigów konnych, odbędą się gonitwy następujące:

1. Nagroda 100,000 mk. Wyścig z przeszkodami (handicap). Dystans 4800 mtr.: 1) Pieszczotka, 2) Bonis, 3) Confetti, 4) Rangraf, 5) Złota, 6) Leonardo.

2. Nagroda 100,000 mk. dla 2-4. koni. Dystans 1100 mtr.: 1) Lila Hanum, 2) Edzio, 3) Circe, 4) Herbur.

3. Nagroda 100,000 mk. dla 3-4. i starszych koni. Dystans 1300 mtr.: 1) Lepante, 2) Kentucky, 3) Lelek, 4) Azajja, 5) Minstreł, 6) Diva, 7) Sonya, 8) Arsinoe, 9) La Reine, 10) Schlingel, 11) Mary, 12) Air Marshall, 13) Lais.

4. Nagroda 50,000 mk. dla 2-4 koni. Dystans 1100 mtr.: 1) Unreclamed, 2) Hajdamak, 3) Electra, 4) Emir, 5) Bob, 6) Sentinelle, 7) Celestyna, 8) Herbur.

5. Nagroda 60,000 mk. dla 3-4. i st. koni. Dystans 1600 mtr.: 1) Kentucky, 2) Azajja, 3) Lelek, 4) Minstreł, 5) Herson, 6) Madejon, 7) Diva, 8) Mulhouse, 9) Hetscherl, 10) Arsinoe, 11) Ponowa, 12) La Reine, 13) Schlingel, 14) Alderney, 15) Astarte, 16) Mary, 17) Lais, 18) Air Marshall.

6. Nagroda 40,000 mk. dla 2-4. koni. Dystans 800 mtr.: 1) Avanti, 2) Bounminster, 3) Brown Princess, 4) Bessie Langden, 5) Czikos, 6) Valmore, 7) Emir, 8) Bob.

7. Nagroda 150,000 mk. Handicap dla 3-4. i st. koni. Dystans 2100 mtr.: 1) Lepante, 2) La Villanella, 3) Herson, 4) Diva, 5) Mulhouse, 6) Sonya, 7) Arsinoe, 8) Runaway Girl, 9) La Reine, 10) Floramour, 11) Alderney, 12) Mary, 13) Valailles.

Początek wyścigów o godz. 1 popoł.

Pięćobój.

W niedzielę, dn. 28 b. m., o godz. 3 1/2 odbędzie się w parku Sobieskiego wewnętrzny pięćobój, zorganizowany przez A.Z.S.

Bieg na przelaj Wilanów — Warszawa.

Dnia 18 listopada r. b. o godz. 12-ej w południe odbędzie się bieg drużynowy na przelaj (cross country) o Mistrzostwo Okręgu Warszawskiego na przestrzeni Wilanów — Warszawa.

Odpowiedzi Redakcji

Autora korespondencji z Przasnysza prosimy o nadesłanie dokładnego adresu dla wiadomości Redakcji.

NA RATY

Manufaktura
Konfekcja damska i męska
Bielizna damska i męska
Gotowe damskie i męskie ubiory
Futra, obuwie, trykotaż

Wykonujemy we własnych pracowniach ubiory męskie i damskie z obrotowego materiału podług miary.

na bardzo dogodnych warunkach

Rogaliński, Zaremba i Ska

Warszawa, Miodowa 6 i Podwale 3.
Telefon 152-20.

Oddział: Poznań, Szewska 11. Telefon 50-41.
Uwaga: Ważne dla Prowincji.

Urzednikom państwowym i komunalnym całej Rzeczypospolitej Polskiej wydajemy towary na podstawie legitymacji.

KINO Palace

Chmielna 9, tel. 51-14.
Początek o g. 3 pp.
Największy zespół orkiestrowy pod batutą J. Jakubowskiego.

Ostatnie dni!

„Złamana Lilja”

Cieszący się szczytem powodzenia, sensacyjny dramat z zjawiskową Liljaną Gish

WĘGIEL i KOKS

w najlepszym gatunku po cenach konkurencyjnych z dostawą i ze zniszczeniem poleca

EAST

Kantory sprzedaży: Wspólna 36 tel. 274-74. Praga-Brukawa 31 tel. 50.
Sp. z ogr. odp. WARSZAWA ul. Czackiego 3/5. tel. 96-47 i 92-55.

OKAZJA PRZEZ PAŹDZIERNIK!

Pomimo szalejącej drożyzny 25% taniej

na bardzo dogodnych warunkach wykwalif. Okrycia Damskie oraz Ubiory Męskie POLECA Karmelicka 17 m. 6 w bramie, I piętro.

Na dogodnych warunkach ubiory męskie, dzieciinne i okrycia damskie oraz towary loklowe
D. Boćko, Elektoralna 45, tel. 511-45.

ANALIZY krwi (syfilis) wydzielin (gonokoki), płwocin, itd. chem. bakterjolog
RYMARGA 14, B-1 ch. E. Płos b. asyst. przy szpitalu Virchowa. Laboratorium przyjmuje od 9-7.

Analizy moczu, krwi, na tryper, syfilis i in.
Chmielna 54 przy med. LIPSCY

Dr. med. REGELMAN choroby weneryczne i skórne. Oboźna 11. Godz. 12-1, 4-7.

Dr. S. Jermulowicz b. ordyn. klin. ustw. (prof. Meissera) we Wrocławiu. Chor. skóry, wener. płciowe, (niemoc). Lec. pr. Roentgena, d'Arsonwala, Kromayera (lampa kwarcowa). Od 12-2 i 5-7. Szkolna 8.

Dr. med. Zofja Rostkowska chor. skór., wener., analizy krwi na syfilis. Chłodna 26, tel. 99-29, od 3-5.

Dr. med. F. ROSTKOWSKI lek. asyst. szpit. św. Łazarza Chor. skór., wener., analizy krwi na syfilis. Dla Pań oddzielna poczekalnia. Chłodna 26, tel. 99-29. Od 1-3 i 5-7.

Dr. Katz b. lek. kl. parysk. weneryczne skór., niemoc płciowa. Wlewania, szczepionki. Zielna 11, do 1, 4-7. Panie 3-4.

Dr. Felkhusen b. st. ord. szpit. wener., skór., niemoc, Roentgen, Wielka 6 (róg Złotej), tel. 152-13, do 11 r. 14-7.

Dr. Med. P. BERLIS Choroby weneryczne i skórne. Leczn. 56, g. 8-9 rano 15-8.

TRYKOTAŻE wełniane

Sweiry, kamizelki dam., Smokingi, Dżempry, Bluzki i t. d.
Ostatnie modele. Piękny wybór.

Kurtki, reformy, szale, ubranka wełn., switerki.

Bielizna jeger., oraz wszelkie wyroby trykotowe w znanych doborowych gatunkach.
Najtaniej bezpośrednio w wytwórni trykotaży

„GOLF” fabryczny skład Elektoralna 4.

NA RATY

Ubiory męskie, okrycia damskie gotowe i na zamówienie. Wielki wybór materiałów krajowych i angielskich.

Własne wytwórnie krawieckie
Towarzystwo Manufakturowe
Warszawa, ul. LESZNO 71, tel. 67-74.
Firma Chrześcijañska.

OGŁOSZENIA DROBNE.

A) Obrączki ślubne złote. Ściennie zegary daje na raty. Przyjmuje reparacje. Zegarmistrz Gutmacher, Smocza 21 mieszkania 23.

A) Choroby weneryczne, (rzeżączka, szankier, syfilis) skórne leczy specjalista Dr. Borkowski. Twarda 45, mieszkania 2, róg Złotej. Godziny 2-3 i 7-9.

A) Choroby weneryczne, skórne, rzeżączkę, syfilis leczy w krótkim czasie. Niezależnym ustępstwem. Dr. Weintraub, Praga-Targowa 78 m. 10 przy Wileńskiej. Od 10-12 i od 4-8 w.

Biarła amerykańskie, etażerki, stoły od 800 tysięcy, ołomany, krzesła tanio wyprzedaje przedsiębiorstwo Luźniaka. Mokotowska 44.

TROCINY sprzedaje Altuski. Dzielna 40, telefon 172-53.

FUTER, beklesz, kurtek, palt z kołnierkami futrzanymi, garniturów marynarkowych, sportowych, zakietowych, spodni. Damskich palt zamszowych, piśszowych, demisezonowych, fokowych. Uczniowskich garniturów, palt. Wyprzedaż doroczna, tylko przez miesiąc bieżący. Taniol Studentom, studentkom procenty. Warszawska Spółka Chrzescijañska. WILCZA 57-2. Telefon ska.

Choroby weneryczne, rzeżączkę, syfilis leczy się w jaknajkrótszym czasie. Przykopywa 43-7, róg Grzybowskiej, od 4-7 wieczór. Panie 2-4. Dr. Rosental.

Mebie solidne w wielkim wyborze poleca Franciszek Arens, Plac Trzech Krzyży, ceny bezkonkurencyjne.

Maszyny do szycia znanej dobroci „Kasprzyckiego” Tania-Hurtowo-Detalicznie-Raty. — Skład fabryczny Warszawa, Marszałkowska 153. Zamawiać można listownie.

Nowość! na Pradze Nowość! Meble za pół darmo. Targowa 66.

Okulary, binokle, przetrwały „Venus”, najlepsze, nie do golenia nadeszły. Najtaniej bo w podwórzu. Optyk „Rkst”, Jerozolimka 33 róg Marszałkowskiej.

XVI rapture największych rozmiarów wstrzymuje skutecznie bandaże Błazewicza. Chmielna 16.

300 palt jesiennych i zimowych oraz 500 garniturów marynarkowych wyprzedamy za bezcen. Posiadamy wielki wybór garniturów, kozuszków, futer gotowych i na zamówienia z własnych i powierzonych materiałów o 50% taniej jak wszędzie. Sipiowski i Majewski, Chmielna 49, II p., front. (Narożny dom przy dworcu głównym).

Czytajcie Księgę Pamiątkową P. P. S.